Nr. 26. Piątek, 1 Lutego 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej właścicielowi dóbr, Włodzimierzowi Postruskiemu, godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 stycznia.

Zgon ministra spraw zagranicznych Giersa jako od dawna przewidywany nie wywarł w Rossyi a tem mniej za granicą silniejszego wrażenia. Prasa poświęcając pamięci zmarłego w ogóle sympatyczne wspomnienie nie widzi potrzeby zastanawiać się nad możliwemi następstwami usunięcia się z widowni politycznej tego męża stanu, bo w Rossyi, tradycyjnym zwyczajem, o polityce zagranicznej nie zwykł decydować minister, lecz sam car. W każdym jednak razie prasa zarówno rossyjska jak zagraniczna uważa za obowiązek stwierdzić, że zmarły dyplomata nie używał nigdy swojego wpływu dla rozdmuchiwania szowinistycznych porywów, jakie tak często pojawiały się a nawet wybuchały w caracie za panowania Aleksandra III, owszem starał się zawsze oddziaływać na koła decydujące w duchu umiarkowania i utrzymania pokoju europejskiego. Godnem jest uwagi, że poważniejsze dzienniki petersburskie poczytują zmarłemu za zasługę, iż przyjaźń z Francyą umiał utrzymać w pewnych, jak się one wyrażają, „przyzwoitych“ granicach, że oddziaływał skutecznie przeciw tym prądom, które zmierzały do zamienienia tej przyjaźni w formalne zaczepno-odporne przymierze, że wreszcie był przyjacielem dobrych stosunków z Austro-Węgrami i Niemcami

Jednocześnie z artykułami poświęconymi działalności zmarłego męża stanu wysuwają dzienniki na pierwszy plan kwestyę, kto będzie jego następcą. W Petersburgu mniemają, że przedewszystkiem ks. Łobanow byłby najodpowiedniejszym do objęcia spuścizny po Giersie, on bowiem posiada wszelkie warunki na kierownika urzędu spraw zagranicznych, wielokrotnie już złożył dowody swojego uzdolnienia przy załatwieniu najzawilszych kwestyj międzynarodowych a co najważniejsza, cieszy się zupełnem zaufaniem młodego monarchy. Chociaż tedy ks. Łobanow już został mianowany ambasadorem w Berlinie, nie jest bynajmniej rzeczą niemożebną, iż ostatecznie na niego padnie wybór. Gdyby zaś to nienastąpiło z jakichbądź powodów, wówczas, jak piszą z nad Newy, nowy minister spraw zagranicznych nie wyszedłby prawdopodobnie z grona ambasadorów. Znaczne widoki miałby hr. Szuwałow, gdyby kwestya następcy p. Giersa była stanęła na porządku dziennym przed powołaniem byłego ambasadora berlińskiego na bardzo ważne stanowisko generał-gubernatora warszawskiego. Dzisiaj o odwołaniu go, gdy zaledwie rozpoczął urzędowanie, a rozpoczął je w okolicznościach o tyle pomyślnych, iż ludność polska okazuje mu swoje zaufanie, nie może zgoła być mowy. Jako dość poważnych kandydatów do teki spraw zagranicznych wymieniają ks. Woroncowa-Daszkowa i p. Sziszkina, który chwilowo objął prowizorycznie urząd po p. Giersie, będąc dotychczas jego towarzyszem. Pierwszy wszakże mało posiada rutyny, drugi zaś zbyt znany jest ze swoich panslawistycznych przekonań. Ktobądź wszakże stanie na czele urzędu spraw zagranicznych, będzie musiał się liczyć z przenikającymi nasz kontynent potężnymi prądami pokojowymi i prowadzić politykę rossyjską tak, aby niestanęła w sprzeczności z zasadami, na których opiera się przymierze trzech mocarstw środkowej Europy.

Sprawy sejmowe.

(Komisya szkolna o teatrach we Lwowie i Krakowie, o utrzymaniu niektórych zabytków starożytności i o „Macierzy Polskiej“ we Lwowie.)

(§) Na podstawie referatu p. Raczyńskiego, wystąpiła komisya szkolna ze sprawozdaniem, omawiającem czynności Wydziału krajowego, departamentu dla spraw teatru, szkolnych i innych.

Na wstępie podnosi komisya, że teatr polski we Lwowie przechodzi od szeregu lat ciężkie koleje. Nowa dyrekcya obejmując urzędowanie w przededniu otwarcia Wystawy krajowej liczyła na znaczny przypływ gości a także podniesiony, świąteczny, ogólny na strój i miejscowej ludności, któryby ją liczniej do teatru prowadził. Chciała więc teatr w korzystnem pokazać świetle, a zupełnie słusznie spodziewała się własną też przytem znaleść korzyść. Tymczasem pierwsza połowa programu została w rzeczy samej w znacznej części przeprowadzoną. Opera była czynną przez całe trwanie Wystawy. Śpiewali dobrzy soliści. Starania jednak wszystkie, publiczności do teatru ściągnąć nie zdołały i dyrekcya miała do walczenia z przykrymi bardzo deficytami. Chociaż zaś niepowodzenie finansowe i brak żywszego zainteresowania się teatrem, nie mogą dodatnio wpływać na usposobienie dyrekcyi, nie da się zaprzeczyć, że tak w wyborze sztuk jak i w ilości nowych lub wznowionych utworów czuć pracę i chęć podniesienia poziomu sceny. Że staranna reżyserya jest nader ważnym elementem dobrych przedstawień, wiadomo każdemu, kto choć powierzchownie ze sprawami teatralnemi się stykał; jest jednakże bardzo trudną. Oprócz doświadczenia i specyalnego uzdolnienia, wymaga różnych jeszcze zalet. Zmiana i w tym względzie, jest ku lepszemu, nie można jednakowoż powiedzieć, żeby dużo nie pozostawało jeszcze do zrobienia. Należałoby od niektórych mianowicie artystów wymagać nietylko dokładniejszego nauczania się ról, ale także i przestudyowania ich, zrozumienia i w następstwie stworzenia indywiduów, postaci, żyjących rzeczywiście w danych warunkach, czasie i sytuacyi, a nie szablonowych ogólników.

Obok odpowiednich śpiewaków, wyćwiczona, jednolita, karna orkiestra jest kardynalnym warunkiem dobrych przedstawień operowych. Prawda to niezaprzeczona, ale stworzyć taką orkiestrę nader trudno, szczególnie w teatrze, w którym tylko jest sezon operowy, nie zaś całoroczna opera. Zbyt wygórowanych wymagań nie można ztąd do dyrekcyi teatru stawiać. Starania jej w tym kierunku powinny jednak być ciągłe, a zarazem dosyć skuteczne, by się i praktycznie, w polepszeniu działalności orkiestry, podczas przedstawień lirycznych pokazały. Leży to podwójnie w interesie samego dyrektora. Raz, że podniesienie ogólnego poziomu zwiększy niezawodnie przypływ publiczności, a po drugie, przyczyni się do zapewnienia wypłacania mu subwencyi sejmowej na operę.

Mówiąc o podniesieniu poziomu operowego zaznacza komisya, że w wyższym jeszcze stopniu zwrócić należy uwagę na niedostateczność chórów. Przy starannych ćwiczeniach, ze znajomością rzeczy i wytrwałością prowadzonych i przy wyborze dostatecznie muzykalnych elementów, choć ze słabem wykształceniem fachowem, można — zdaniem komisyi — po pewnym czasie wytworzyć chóry z pewnością nie pierwszorzędne ale znośne. Zresztą tak co do chórów jak i co do orkiestry spodziewać się należy, iż pod energicznem kierownictwem obecnego kapelmistrza znacznie się powinny poprawić.

Dla postawienia teatru lwowskiego w warunkach, odpowiadających pojęciom dzisiejszym o porządku i wygodzie, jakich publiczność od teatru ma prawo wymagać, koniecznem jest wybudowanie nowego gmachu. Rokowania z gminą m. Lwowa są w toku, co do udziału funduszu krajowego przy tej budowie. Komisya uważa, że pomoc ze strony funduszu tego jest usprawiedliwioną i była też, w zupełnie podobnym przypadku udzielona gminie m. Krakowa w wysokości 150.000 zł. Nie powinna jednakże przekraczać pewnej granicy. Jeżeli bowiem teatr ma wyższe ogólne znaczenie i przez wpływ cywilizacyjny jaki, przy stosownem kierownictwie, wywiera i przez podniesienie

---

28)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

W Omylinie tymczasem, po wyjeździe Orszy, baronowa i Szubina odetchnęły swobodniej, nie czując więcej obecności pana Ignacego, który im wprawdzie w niczem czynnie nie przeszkadzał, ale ciężył nad niemi, jak chmura gradowa.

Krokowska sama zażądała widzenia się z Phalernową.

— Wpuście ją, niech przyjdzie — mówiła do Pniaka — mnie to nie zmęczy; może mieć żal do mnie, że się z nią widzieć nie chcę.... Idalka mnie zawsze kochała, to się jej przecież należy.

Panna Anastazya, zręcznie przez baronowę podmówiona, skorzystała ze stosownej chwili i przypomniała chorej o siostrzenicy, która nadarmo oczekiwała tak długo sposobności ucałowania rączek najdroższej cioteczce.

W najchłodniejszym i najzaciszniejszym pokoju od ogrodu urządzono dla chorej gabinet, w którym odwrócona od światła w ogromnym, starym, poręczowym fotelu, skórą wybitym, siedziała dniem i nocą, w obszernym, jasnym szlafroku z koronkami, w białym czepku, którego liliowe wstążki spadały z dwóch stron na ramiona, spuchnięte stopy trzymając na podnóżku.

Obok stała niska etażerka, pełna drobiazgów, flakoników, flaszeczek z lekarstwami, pudełek z proszkami i pigułkami, cała podręczna apteczka, ze wszystkiem, co na razie dla chorej potrzebnem być mogło.

W otwartych oknach pospuszczano zielone story, tłumiące blask dnia, ale przedostawał się zgłuszony do wnętrza pokoju, w którym powoli dogasała lampa ludzkiego życia.

Dziwna pokora i rezygnacya malowały się na twarzy chorej.

Siedziała, jak męczennica, świadoma swojego losu, która poddała się bez szemrania cierpieniom, wiedząc, że kres ich dopiero po za grobem i że tu, na ziemi, żadna siła ludzka nic jej już nie pomoże i nie zmieni wyższych wyroków.

Z oczyma wpatrzonemi w przestrzeń, tonęła w zamyśleniu i chwilami wydawało się, że ta zmęczona dusza opuszczała ciało i wybiegała na drogę wieczności, jak wędrowiec, który niecierpliwie doczekać się nie może owego wschodu słońca, z którym będzie mógł wyruszyć dalej z etapu.

Oczy te przysłaniały się coraz częściej jakąś senną mgłą i gasły, jak gwiazdy o zaraniu.

Wyraz znużenia i oczekiwania żłobił się z każdym dniem głębiej w rysach tej twarzy, pełnej, jakby nalanej, o cerze bladej, cieniowanej smugami płowej jakiejś, ziemistej barwy.

Żaden jęk bolesny, żadna skarga nie wyrywały się z ust napół otwartych, od czasu do czasu poruszanych tylko głuchym szeptem:

— Ach, Boże, Boże!...

Krótki, urywany oddech, nie pozwalał jej mówić dużo i długo jednym ciągiem; męczyło ją to i wyczerpywało.

Wśród szeptu, którym się zwykle odzywała, pojedyncze wyrazy wydzierały się silniej, odmiennym głosem, jak struny, z których na chwilę tłumik zdjęto.

Krokowski nie odstępował prawie od jej boku przez cały dzień; na noc przysuwano mu otomanę w przybocnym pokoju do samych drzwi, tak, aby mógł, leżąc, widzieć żonę i na każde jej zawołanie być w pogotowiu.

Dwoje tych ludzi, przez ciągłe obcowanie z sobą i wielką miłość, która ich łączyła, wyrobiło sobie jakoby osobny zmysł do wzajemnego porozumiewania się; jedno drugiemu zdawało się czytać w myślach i poddawać je bez słowa, samem spojrzeniem tylko, samem poruszeniem ust, samem dotknięciem ręki.

Kiedy Krokowski z miną niezdecydowaną stanął w progu i popatrzał na żonę, domyśliła się od razu, że po za nim ktoś się ukrywa i czeka w drugim pokoju

Oczy jego niespokojne zdawały się ją badać, czy nie jest bardzo zmęczoną i czy można ją narażać na odwiedziny.

Próbowała uśmiechnąć się do niego i skinęła głową ze słowami:

— Proś!... to Idalka, wiem....

Baronowa na palcach, z rękoma złożonemi jak do modlitwy, z miną nieśmiałą, pełną przesadnego współczucia, wsunęła się do pokoju i uklękła przy kolanach chorej.

Była gotową zalać się łzami i wybuchnąć żalem na widok najukochańszej cioteczki, ale w porę spostrzegła Krokowskiego, który jej dał znak, aby się strzegła zbytnio rozrzewniać i rozdrażniać chorą; powstrzymała zatem wybuchy czułości i tylko z wielkim pietyzmem ucałowała ciotkę w kolano.

— Siadaj! — szepnęła chora, wskazując jej uprzejmie powolnym ruchem krzesło obok stojące.

Usiadła na brzeżku, pokorna, uległa, wpatrzona w ciotkę, jak w zjawisko jakie i głosem tak przyciszonym, że ją trudno było zrozumieć, zaczęła coś mówić do chorej.

— Głośniej, jeśliś łaskawa — poprosiła Krokowska — bo nie słyszę....

— Można głośniej? — spytała takim tonem, jak gdyby się własnego głosu obawiała. — Myślałam, że się cioteczka gorzej czuje.

Chora oczy zamknęła i otworzyła je po chwili, szepnąwszy:

— Jednakowo

Po tym krótkim wstępie nastała jednak dłuższa przerwa nagle, bo jakkolwiek baronowa tylko w jednym celu i z jednym zamiarem dopraszała się tak gorąco tej wizyty u ciotki, nie wiedziała, jak zacząć i jak przystąpić do rzeczy, ciążącej jej głównie na sercu.

Zakłopotaną była i zmięszaną.

Tu, na miejscu dopiero poczuła, jak trudne zadanie mąż na nią włożył; nie umiała się odezwać i nie mogła na razie znaleść słowa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

poziomu literatury, dla której jest zaczęta i polem popisu i przez piętno narodowe, które w wysokim stopniu wyciska, to jednakowoż leży on, co do materyalnych korzyści, szczególnie w interesie miasta i miasto też w przeważnej proporcyi koszta ponieść powinno. Komisya nie wątpi, że Wydział krajowy różne te względy odpowiednio zważy i oceni i w tym też duchu słuszności i ostrożności odnośne wnioski Wys. Sejmowi przedłoży.

Przechodząc do teatru krakowskiego, podnosi komisya, że po wybudowaniu nowego gmachu, starała się dyrekcya złożyć personal teatralny odpowiedni, przejmując dodatniejsze siły z dawnego teatru krakowskiego. w którym tkwiły jeszcze tradycye świetnych czasów dyrekcyi p. Koźmiana, i wzmacniając je ściągniętymi z różnych stron artystami. Trudności w tej mierze były i są zawsze jeszcze wielkie. Niestety, nie leży w mocy ani dyrekcyi ani niczyjej główne z nich na razie usunąć. Brak wybitnych bohaterek na scenie polskiej w ogóle daje się bardzo dotkliwie odczuwać wszędzie. Na dobrych chęciach i usiłowaniach nie brakło, bez zadowalniającego jednak w pełnej mierze skutku. W ostatnim zaś roku śmierć, i zrywania kontraktu jeszcze personel żeński osłabiły. Zdezorganizowało to znaczną część repertoaru, czego tem bardziej żałować należy, że jest on, o ile to w mocy dyrekcyi leży, w ogóle bardzo dobry. Liczba granych mianowicie sztuk polskich jest większą od tłómaczonych, ze znaczną proporcyą nowości, co tem bardziej na uznanie zasługuje, że nowości te dają rezultaty kasowe bardzo niekorzystne. Oprócz zabiegów koło podniesienia literatury naszej teatralnej przez otwieranie jej gościnnej sceny krakowskiej, niemałą też zasługą dyrekcyi jest staranne wystawianie sztuk Fredry, Słowackiego, Blizińskiego i innych. Szekspir bywa bardzo przyzwoicie grywany, i w ogóle widoczna jest dbałość o utrzymanie na bieżącym repertoarze dobrych starych sztuk, obok nowszego kierunku. Strona zaś kostiumowa i dekoracyjna odpowiada zupełnie wyglądowi sali, czyli jest bardzo wykwintna. Dyrekcya z tego powodu naraziła się na znaczne nakłady i straty, ale rzeczywiście zajmuje dziś w tym względzie pierwsze miejsce między scenami polskiemi. Nie mówiąc o Wielkim teatrze warszawskim, który jest operowym i baletowym, bez najmniejszej wątpliwości tamtejszego teatru Rozmaitości porównać z krakowskim nie można, ani co do elegancyi, ani co do dokładności stylowej, czy to strojów, czy w ogóle rekwizytów teatralnych. Rozporządza zaś teatr warszawski znaczniejszymi zasobami finansowymi, i przedewszystkiem znajduje się w dużem mieście, o licznej do teatru uczęszczającej publiczności. W razie powodzenia sztuka przez długi szereg wieczorów zapełnia salę i kasę teatralną. W tem szczęśliwem położeniu niełatwo się dyrekcya teatru krakowskiego znajdzie, a na subwencyę przez Sejm wyznaczoną — zdaniem komisyi — zasługuje bez wątpienia, i tendencyami swemi artystycznemi i starannem wykonywaniem sztuk i wreszcie hojnością z jaką nie szczędzi środków by sztuki te, przeważnie polskie, najpiękniej się publiczności przedstawiały.

Następnie podnosi komisya, że w roku ubiegłym zajmowały Wydział krajowy różne sprawy tyczące się restauracyi i utrzymania niektórych zabytków, które bądź dla historycznego swego znaczenia, bądź dla artystycznego na troskliwość taką zasługują. Mianowicie zamek w Żółkwi, co do restauracyi którego toczą się jeszcze pertraktacye z gminą m. Żółkiew, kościół i klasztor w Tyńcu, cerkiew św. Ducha w Rohatynie, bożnica w Leszniowie i inne.

Komisya wie dobrze, że z uwagi na nasze położenie finansowe Sejm z wielką i słuszną ostrożnością groszem publicznym szafuje, jednakowoż utrzymanie i zachowanie grożących ruiną pomników i gmachów przeszłości, jest nietylko obowiązkiem każdego cywilizowanego społeczeństwa, ale jest łącznikiem widocznym między niem a przeszłością, jest niejako dowodem, że posiada ono w sobie warunki dalszego życia i rozwoju. Cóż dopiero, gdy do tej strony historycznej lub uczuciowej przyłącza się jeszcze wzgląd na rzeczywiste piękno. Budujemy szkoły dla ludu, i słusznie, ale dajmy mu zarazem rodzaj wykształcenia uzupełniającego, zachowując starannie i umiejętnie te zabytki przeszłości, które czy wspomnieniami, czy pochodzeniem, czy pięknością swoją zdolne są budzić w duszy ludu tego przywiązanie do przeszłości narodowej, poszanowanie wielkich prawd i miłość wiary ojców.

Wreszcie zajmuje się komisya w swem sprawozdaniu wydawnictwami „Macierzy polskiej“, podnosząc, że społeczeństwo nasze interesuje się wprawdzie sprawami tej instytucyi, jednak zainteresowania swego nie objawia w sposób jedynie dodatni i praktyczny, przez przymnażanie publikacyj Macierzy coraz liczniejszych i nowych nabywców i czytelników. Jeżeli książki przez nią wydawane nie mają jeszcze dość szerokiego koła odbiorców, to w wyższym stopniu trzeba to powiedzieć o jej wydawnictwach publicystycznych. Pisanie książek dla ludu jest trudnem zadaniem, ale trudniejszem jeszcze redagowanie czasopism. Nadać im trzeźwy i uczciwy kierunek, przeciwdziałać tendencyom szkodliwym ale obleczonym w ponętne i schlebiające naturalnym instynktom pozory, przemawiać w sposób zrozumiały i przekonywający, być moralizującym a nie odstraszać, nauczającym a nie nudzić, mówiącym prawdę a nie zrażać, owszem mimo tych wszystkich ujemnych co do popularności stron, zwiększać liczbę czytelników, wciskać się w coraz szersze warstwy i nieść ziarno zdrowych zasad i prawd między lud, tę podstawę każdego budynku społecznego, — temu zadaniu sprostać nie łatwo. „Macierz polska“ doniosłość czynności podobnej rozumie, a przez zmianę sposobu redagowania *Niedzieli*, ma nadzieję zadość jej uczynić.

W sprawie wydawnictwa książek podnosi komisya, że trudność leży szczególnie w wynalezieniu lub napisaniu dzieł, któreby zawierały zalety, tak komplikowanej natury, wymagane dla publikacyi dla ludu. Muszą one być proste a nie dziecinne, jasne a nie banalne, przemawiać do uczucia a nie do fałszywej i sztucznej sentymentalności, którą dawniej wszystkie t. zw. ludowe powieści zaprawiano. Gdy się to wszystko na uwagę weźmie, wynika, że właściwie wymaga się od autora powieści ludowych tych wszystkich zalet, które stanowią wielkiego pisarza i poetę, boć w dodatku i zajmującemi być muszą, to się samo przez się rozumie. Czy takich genialnych pisarzy „Macierz“ łatwo znajdzie, a znalazłszy, skłonić potrafi, by dla niej chcieli pracować, trudno powiedzieć, ale liczyć można stanowczo, że znajdzie utalentowanych. Komisya szkolna wyraża nadzieję, że przy dobrych chęciach, o których nikt wątpić nie może, a wyższem uzdolnieniu, przez wszystkich uznanemu, swej Rady wykonawczej, działalność „Macierzy polskiej“ coraz szerzej i skuteczniej rozwijać się będzie, szczególnie przy poparciu i współudziale ogółu.

Z Ameryki północnej.

(Orędzie Clevelanda. — Kanał Nicaragua. — Niepokoje w Brooklynie).

W poniedziałek, d. 28 bm. wystosował prezydent Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki p. Cleveland, do kongresu orędzie, które nie pozostawia żadnej wątpliwości, iż potężna Unia znajduje się znowu w nadzwyczaj krytycznem położeniu finansowem. Cleveland położenie to nazywa groźnem i obawia się ciężkich klęsk ekonomicznych, jeżeliby energiczne działanie nie odwróciło wczas niebezpieczeństwa, nie przywróciło kredytowi państwa zaufania. Orędzie to jest jednak zarazem pośredniem oskarżeniem kongresu i obecnego systemu rządowego, które w czasie trzy-letniego swego istnienia nie zdołały naprawić ciężkich błędów dawniejszej polityki finansowej i ekonomicznej. Zwycięstwo stronnictwa demokratycznego przed trzema laty witano jako zapowiedź nowej ery, jako uwolnienie od troski o byt ekonomiczny i finansowy, ciężącej nad Stanami Zjednoczonemi. Od tego czasu jednak datuje szereg rozczarowań, które przyniosło ustawodawstwo ekonomiczne w Unii i spowodowane przez nie rezultaty gospodarskie i finansowe.

Obecnie bogata Unia, do której jeszcze przed niewielu laty ze wszystkich stron pełnemi strugami płynęło złoto, cierpi na brak i na odpływ żółtego kruszcu. Przeszło 172 milionów dolarów złota zabrano w roku zeszłym ze skarbu państwa na wywóz zagranicę. Państwowa rezerwa złota, której stan minimalny wynosić winien 100 milionów dolarów, stopniała w skutek tego, mimo kilkakrotnych zasileń przez emisyę obligacyj opiewających na złoto, do 50-ciu zaledwie milionów. Fakt ten nabiera jeszcze większego znaczenia wobec nieuregulowanego stanu, w jakim się znajduje obieg złota. W obiegu znajdują się obecnie za sumę 500 milionów dolarów bilety, które mają być wykupione w złocie; oprócz tego rząd Stanów Zjednoczonych przyjął zobowiązanie wykupna w złocie certyfikatów, wydanych na podstawie zniesionej już ustawy o zakupnie srebra z roku 1890.

Dla wypełnienia tych zobowiązań, rząd rozporządza tylko 60 milionami dolarów złaczonej rezerwy złota. Widać zatem na pierwszy rzut oka, że dla podtrzymania kredytu państwowego, jest rzeczą dla Stanów Zjednoczonych niezbędną, aby ta rezerwa została wzmocniona. W tym celu proponuje w orędziu swojem Cleveland, aby kongres upoważnił sekretarza skarbu do wydania bonów w odpowiedniej wysokości, by usunięte zostało podejrzenie, jakoby państwo nie było w stanie uczciwie wywiązać się z narodowych zobowiązań. Prawdopodobną jest rzeczą, że kongres żądaniu temu zadość uczyni.

Senat kongresu Stanów Zjednoczonych przyjął projekt ustawy w sprawie kanału Nicaragua. Kanał ten ma rywalizować z kanałem Panamskim: buduje go Towarzystwo akcyonaryuszy ze Stanów Zjednoczonych, na północ od kanału Panamskiego przez jezioro Nicaragua. Wedle przyjętego przez senat projektu ustawy Stany Zjednoczone gwarantują kapitał i procenta w sumie 70 milionów dolarów; nadto może towarzystwo emitować 30 milionów dolarów w obligacyach bez gwarancyi państwowej. Natomiast Stany Zjednoczone otrzymają akcye Towarzystwa na 70 milionów dolarów, dozór budowy kanału przysługuje ministrowi skarbu i z pośród 15 dyrektorów, którzy bezpośrednie prowadzenie budowy obejmują, prezydent Stanów Zjednoczonych mianuje dziesięciu.

Niepokoje w Brooklynie nie ustały, strejk jednak stracił swą groźną siłę; coraz więcej wozów tramwajowych jeździ.

Z teatru wojny.

Kongres pokoju w Antwerpii polecił swemu prezydyum wystosować do wszystkich rządów Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki prośbę o pokojową interwencyę w wojnie między Japonią i Chinami. Austryackie Stowarzyszenie przyjaciół pokoju ogłasza obecnie tekst odpowiedzi, jaką w imieniu swego władcy cara Aleksandra III dał zmarły niedawno rossyjski minister spraw zagranicznych, p. Giers. W odpowiedzi tej oświadcza Giers, że rezultat takiej interwencyi pokojowej mocarstw zależałby jedynie od jednomyślności zapatrywań i usiłowań, które rząd rossyjski ze swej strony zawsze będzie gotów popierać, aby o ile możności przyczynić się do zapobieżenia, zmniejszenia i odwrócenia klęsk wojny.

Z samego teatru wojny nadchodzi pierwsza w całej kampanii — a dodać trzeba, niestwierdzona jeszcze — wiadomość o powodzeniu orężnem Chińczyków. Mianowicie odparli oni atak Japończyków na lądzie i na morzu na Wai-hai-wei. Japończycy stracili w poległych 300 ludzi, Chińczycy zaś 27 marynarzy. Kilka statków japońskich uszkodzono. Chińskie siły wojenne, znajdujące się pod Rew-czang, zostały wzmocnione przez znaczne zastępy żołnierzy, przybyłych z południa.

Biuro Reutera donosi z Hiroshimy:

Według urzędowej depeszy komendanta drugiej armii japońskiej, miał przybyły z wy-

---

6)

DLA POPRAWY LOSU.

(Nowelka).

(Ciąg dalszy).

IV.

Sześć miesięcy minęło. Wiosenne deszcze padały z nieba częste, krótkie, gęste o wielkich kroplach, które błyszczały na ziemi i perlistą rosą czepiały się wschodzących dopiero trawek zboża.

Louaru wracał z lasu, gdzie pracował od listopada, nająwszy się do rąbania drzewa dwa dni w każdym tygodniu. Robota była skończona; ostatni wóz oddalał się po leśnej pełnej wybojów drodze; w powietrzu słychać było od czasu do czasu odgłos dalekich gdzieś dzwonów: jak gdyby aniołowie oznajmiali światu Zmartwychpowstanie, do którego jeszcze było daleko. Jan Louaru przeszedł przez długi zrąb, nad którym pracował od piędzi do piędzi ziemi, a który tworzył próżnię pomiędzy nieużytkami, należącymi do jego dzierżawy i nowym zapustem lasu. Myślał o chwilach, które upłynęły od czasu wyjazdu Iwony.

Zima była ciężka i sroga. Trzeba było skopać motyką całe pole, na zasiew pszenicy, samemu, bez żadnej pomocy, skopać wąski pas ziemi na czarne zboże i część kamienistego gruntu, na owies. Dawniej, zapewne, Iwona nie wiele mu pomagała; miała trochę za słabą rękę do motyki, a przytem dzieci wymagały jej obecności w domu. Jadnak bardzo mu była pomocną przy zasiewach. Nigdzie nie możnaby znaleźć, w całej parafii Ploene zgrabniejszej i pewniejszej ręki od niej. Skoro zagony zostały zaorane, przychodziła na pole trzy, pięć, a nawet ośm dni z rzędu, zakładała za pas końce swego fartucha pełnego ziarna i przechodziła zagony bez zbytniego pospiechu, otwierając nad nimi rękę: zasiew padał równo, jednakowo i wszędzie, gdzie Iwona przeszła, zboże wschodziło jakby siewnikiem zasiane.

Tego roku, gospodyni Ros Grignon była bardzo daleko, kiedy zabierano się do zasiewu; nie była bliską powrotu, gdy przenica kiełkować zaczynała, a czarne zboże wychylało malutkie różowe listki z pod ziemi, rozwijając je do marcowego słońca. Dom także odczuwał jej nieobecność. Aneta Domerc nie umiała utrzymać porządku. Lubiła tylko biegać z trojgiem dzieci po wsi, zostawiając folwark na opiece Bożej, skoro tylko Louaru wyszedł z domu, lubiła gawędzić z ludźmi i spędzać czas bezczynnie. Zagrodnik nie mógł się przyzwyczaić do oblicza tej dziewczyny wiecznie chmurnej, która nie odpowiadała wprawdzie nigdy, gdy ją łajano, ale też nie zdawała nigdy nikomu sprawy z tego co robiła i półsłówkami obmawiała kobiety ze wsi, mówiąc o nich rzeczy, których w jej wieku nie powinno się jeszcze nawet rozumieć. Ale ponieważ Louaru nie płacił jej drogo, trzymał ją więc.

Smutna zima! szczególnie z powodu myśli, które musiał biedny Louaru zamykać w sobie, bardzo boleśnych myśli! Ta dziewczyna, Aneta, starała się ciągle zwracać jego uwagę, że Iwona nie często pisywała. Byłby się może sam nie spostrzegł, zajęty swoją pracą i nie mając nikogo, z kimby o tem mówił, a przedewszystkiem, nie będąc nigdy w tym przypadku, żeby listy do kogo pisywać. Ale to prawda, że pisywała nie wiele, i takie krótkie listy! Nosił zawsze przy sobie ostatni jej list, często przez trzy tygodnie, zanim nowego się doczekał i gdy był sam, gdy nikt z Ros Grignon nie mógł go widzieć, odczytywał ten list, starając się wyobrazić sobie na jawie to, o czem mu opowiadała.

„Pani zabrała mnie na wyścigi, gdzie było tak dużo osób, żeś z pewnością tyle nigdy w życiu nie widział i byłam w teatrze, z Honoryną, starszą panną służącą“. Zresztą, przysłała raz jeden tylko pieniądze, około stycznia, gdy pełnomocnik panny Penhoat zagroził, że wystawi wszystko na licytacyę publiczną w zagrodzie, ponieważ już od trzech lat nic mu nie płacono. P. Guillon, skoro mu wręczono połowę dłużnej sumy, odjechał, zapowiadając, że poczeka na resztę, ale tylko do ostatnich dni lipca.

— Lepiejbyś był uczynił, gdybyś był zatrzymał żonę przy sobie, rzekł pełnomocnik odjeżdżając, albo znalazł jej jakie miejsce tutaj, w pobliżu. Czy możesz wiedzieć, gdzie ona mieszka i co się z nią dzieje... taka młoda i niedoświadczona!

Louaru podniósł na niego zamglone oczy, oczy ciężko myślącego Bretończyka, który potrzebuje dłuższego czasu aby zrozumieć mowę ludzi z miasta. Nie pojmował dobrze znaczenia tych słów, ale pozostało mu po nich w duszy podejrzenie, niejasny żal i smutek, jeden więcej do tylu nagromadzonych...

Jan Louaru wyszedł z lasu i zakręcił drożyną w około nieużytków puszczy rozciągającej się przed zagrodą, aby stamtąd prosto dostać się do Ros Grignon. Gęstość łoziny i jałowcu rosnącego tam całkiem swobodnie, uderzyła go po raz pierwszy od czasu jak ścieżkę tam wycięto, rośliny, zdawało się, nabrały nowej żywotności i widać było teraz iż tak są rosłe i silne, że przewyższały swym wzrostem zagrodnika. Jan Louaru zatrzymał się i zaczął pilnie rozgarniać gałęzie przy ziemi. Grunt nosił jeszcze ślady dawnych brózd oranych pługiem, był nagi, popękany, podziurawiony przez owady i myszy leśne, a od miejsca do miejsca wystrzelały pokręcone, pełne soczystości, sękate jak drzewa, zielone korzenie jałowcu i szare łodygi łoziny, której kity unosiły się w górę, na wolnem powietrzu z całą swobodą, pełne bladych i rudych pyłków.

— Nasi ojcowie uprawiali ten step, pomyślał Louaru. A gdybym spróbował? byłby zysk!

Cofnął się o kilkanaście kroków, spojrzał na swoje zasiewy wschodzące, usiłował przedstawić sobie, jakby to było gdyby tej przerwy zarośniętej krzakami wśród pól nie było i zamarzył, gdyż zawsze, przy każdej okoliczności marzył o niej: „To dopiero Iwona byłaby zdziwiona!“

Zaledwie przestąpił próg izby w Ros Grignon, Aneta Domere, siedząca na małym stołeczku koło ognia, ukazała mu ręką stół:

— Przyszedł nareszcie list, gospodarzu Louaru. Nasza gospodyni pisała.

On rzucił na ziemię żelazne widła, które niósł w rękach, porwał chciwie list i wrócił na próg czytać, gdyż tam było jeszcze jasno. W innej chwili byłby może uczuł, że Iwona odpisuje nader pobieżnie. Ale były tam słowa: „Jestem szczęśliwa, ale dzieci mi brak; ucałuj je odemnie wszystkie“. A on czuł taką potrzebę szczęścia, czuł się tak silnie pociąganym ku niej, ku swojej żonie, szczególnie dzisiaj, gdy myśl o niej natchnęła go nowym projektem, że z listu wyczytał tylko jedno: pisała, nie zapominała o Ros Grignon, prosiła ojca, by ucałował dzieci...

(Dalszy ciąg nastąpi).

spy Liu-king pod Wei-hei-wei chiński dezerter zeznać, że zamknięta w zatoce flota chińska składa się z 8 krążowników lub pancerników, 6 łodzi działowych i 11 łodzi torpedowych. Okręt wojenny „Chagyen“ ma się znajdować w bardzo złym stanie. Otwór w nim jest zalepiony cementem, a okręt nie może użyć swej ciężkiej artyleryi. Naprawa okrętu „Laiyuen“ nie jest ukończona, a okręt „Kangshi“ nie ma na pokładzie żadnego działa.

Według innej depeszy stoi pod Yungczeng 300 Chińczyków. Części wojsk, które bez bitwy uciekły na południowy zachód od Yung-czeng-shen, znajdują się teraz w pobliżu Ku-shang-hon i Chi-aton-chi. Artylerya japońska może teraz posunąć się o 3 mile na zachód, ale drogi są bardzo złe i trudne do naprawy.

Warto jeszcze zanotować, że wobec wyświetlonej już nieudolności Chin, wpływowy dziennik rossyjski *Nowosti* powiada:

„Rossya, Francya i Anglia winny dokonać rozbioru Chin i rozstrzygnąć w ten sposób raz na zawsze sprawę wschodnio-azyatycką, niemniej doniosłą, jak sprawa wschodnia w Europie.“

Dotąd nikt inny nie występował jeszcze z propozycyą rozbioru.

KRONIKA

Lwów, 31 stycznia.

— Obiad. U Państwa Namiestnikowstwa hr. Badenich, odbył się wczoraj o godzinie 7 obiad na 26 nakryć — w którym oprócz dostojnych Gospodarstwa i hr. Wandy Badenianki, wzięli udział: JE. dr. Julian Dunajewski, JE. Pan Filip Zaleski z małżonką, księstwo Andrzejowie Lubomirscy, księstwo Romanowie Sanguszkowie, księstwo Pawłowie Sapiehowie, hrabstwo Agenorowie Gołuchowscy, państwo Adamowie Jędrzejowiczowie, hrabina Stanisławowa Badeniowa, pani Marya Sobańska, pani Jadwiga Stojowska, hr. Antoni Wodzicki, hr. Jan Stadnicki, hr. Franciszek Potulicki, hr. Herbert Herberstein, hr. Emil Potocki, Stanisław Niezabitowski i Władysław hr. Stadnicki. Podczas obiadu przygrywała kapela 30 p. p. pod kierownictwem kapelmistrza Rolla.

— W Towarzystwie prawniczem lwowskiem, referował we czwartek ubiegły w sali rozpraw sądu krajowego cywilnego, szczelnie zapełnionej słuchaczami, wśród których znajdował się także i reprezentant sądu w Jaworowie, p. Aleksander Męciński, autor dzieła w r. 1893 wydanego: „O żebractwie i włóczęgostwie“, adw. dr. Kulikowski drugi tytuł rozdziału trzeciego nowego projektu procedury cywilnej o wywodach stron i kierownictwie procesu, tudzież o utrzymaniu porządku w czasie rozprawy. Nowy projekt nakłada na strony obowiązek prawdomowności w procesie — a przewodniczącemu i senatowi rozprawy nadaje prawo sądowego wypytania, odrzucenia faktycznych twierdzeń i dowodów zapóźno wniesionych, przesłuchania świadków, zażądania dokumentów w ręku stron się znajdujących — w ogóle postępowania z urzędu. Po przedstawieniu przez referenta treści przepisów projektu rządowego i komisyjnego, wywiązała się bardzo ożywiona dyskusya, w której zabierali głos pp.: dr. Balasits, dr. Till, dr. Balko, dr. Bujak, dr. Czeszer, wiceprezydent Białoskórski, dr. Engel i prezes Towarzystwa dr. Tchorznicki. Niepodobna nam podawać szczegółowego przebiegu tej nader interesującej debaty, musimy tylko zauważyć, że oświetliła ona w sposób bardzo ciekawy i interesujący postanowienia przyszłej ustawy.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek, dnia 31 b. m. o godzinie pół do 7 wieczór w sali rozpraw sądu krajowego. Referować będzie dr. Balasits o procesie trybunalskim, a dr. Margasz o ugodzie i a aktach.

Na kurs praktycznej stenografii zapisali się dotychczas pp.: dr. Podczaszyński, dr. Kossowicz, Müller, Zborowski, Łukawiecki, Prokopowicz, dr. Horszowski, dr. Hahn, Woronieck, dr. Hückel, dr. Bujak, dr. Stahl, Rastawiecki. — Lista dotąd otwarta.

— Walne zgromadzenie Towarzystwa leczniczej kolonii rymanowskiej, odbędzie się w niedzielę, dnia 3 lutego o godzinie 4 popołudniu w sali ratuszowej. Na porządku dziennym prócz kilku ważnych spraw, dotyczących zmiany statutu, dokończenia budowy i wyboru komitetu, znajduje się referat: „O koloniach i leczniczych zakładach zagranicą dla dzieci skrofulicznych“, który wygłosi p. Juliusz Starkel.

— W Czytelni dla kobiet, odbędzie się w piątek, dnia 1 lutego dalszy ciąg pogadanki: „O działalności kobiet w Wielkopolsce“.

— Na zupę rumfordzką złożyli w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2: p. Karol Winiarz 10 zł., A. K. 1 zł.

Rozdano od dnia 19 do dnia 27 stycznia r. b. porcyj zupy 1600, porcyj chleba 1600.

— Zmarł w ostatnich dniach: W Waszyngtonie, Henryk Kałusowski, weteran z roku 1831. Znaczne zbiory zapisał Muzeum polskiemu w Chicago.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 31 stycznia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 30 stycznia do 12 w południe dnia 31 stycznia b. r., mieliśmy wiatr północny o średniej prędkości 2 m sek., niebo przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (88 procent wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była —7·5°C., najwyższa —2·5·°C. wczoraj popoł., najniższa —8·6°C w nocy.

Wczoraj popołudniu i wieczorem było pogodnie. W nocy i dziś rano pochmurno i mglisto.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 790 do 785 mm. w środkowej Szwecyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766·1 mm.

Prognoza na dobę 1 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie przew. z północy, o średniej prędkości 2-3 m sek., średnia temperatura pozostanie około —7°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 procent; opad, śnieg nieznaczny.

— Rozdział katedr geodezyi na Politechnice we Lwowie. Czytamy w *Czasopiśmie technicznem*: Dotychczasowa katedra geodezyi na Politechnice we Lwowie rozdzielona została na dwie oddzielne katedry a to na katedrę miernictwa (geometryi praktycznej), obejmującą geodezyę płaską i sferyczną oraz na katedrę geodezyi wyższej, obejmującą astronomię sferyczną i geodezyę sferoidalną wraz z meteorologią i klimatologią. Katedrę geometryi praktycznej otrzymał prof. Szkoły przemysłowej p. Seweryn Widt, katedra druga wprowadzoną będzie z dniem 1 października br.

— Z Czerniowiec donoszą: W Sadagórze aresztowano rozgałęzioną szajkę przemytników. Doniesienia dzienników o wtargnięciu organów straży skarbowej do synagogi podczas nabożeństwa i o powstałej stąd bijatyce, są niezgodne z prawdą. Porządek nie został bezwzględnie zakłócony.

— Wspaniałomyślny dar. Miła niespodzianka spotkała założone niedawno w Krakowie, a pomyślnie rozwijające się „Stowarzyszenie pracy kobiet“. Na posiedzeniu rady nadzorczej, odbytem w niedzielę wieczór, prezesowa pani delegatowa Laskowska zawiadomiła, że znany z gotowości do ofiar na instytucye humanitarne i wychowawcze, p. Ignacy Żółtowski złożył na cele Towarzystwa kwotę 15.000 zł. Cele te są nader pożyteczne i niemałej doniosłości; Towarzystwo, dostarczając pracy czterdziestu, jak dotychczas, robotnicom, zarazem zwraca ku słom miejscowym zamówienia i pieniądze, dawniej wzbogacające przedsiębiorstwa obce lub zagraniczne. Przez dostarczenie Towarzystwu tak znacznego kapitału, hojny ofiarodawca poparł znakomicie jego działalność, umożebniając zakupy większych, niż dotąd, zapasów materyałów, i przezto samo dając mu w rękę sposób zatrudnienia znacznie większej liczby szukających zarobku robotnic.

— „Ojczyzna bułgarska“. Ze stolicy Bułgaryi telegrafują, że z powodu rocznicy urodzin następcy tronu, księcia Borysa, zarządził książę Ferdynand reskryptem wydawnictwo dzieła p. t.: „Ojczyzna bułgarska“. Wydawnictwo zawierać będzie opis kraju i ludu bułgarskiego z ilustracyami. Na cel ten subskrybował książę 20.000 fr.

— Poświęcenie jagniąt. Jak corocznie, odbyła się w Rzymie, w dzień św. Agnieszki, ceremonia poświęcenia dwojga jagniąt w kościele św. Agnieszki na Porta Pia. Po Mszy solennej, jagnięta, ubrane w kwiaty i wstążki, oddawane bywają, jako roczna danina, kapitule lateraneńskiej, poczem komisya kanoników regularnych Lateranu odwozi je do Watykanu, aby doręczyć Papieżowi, który znowu odsyła je zakonnicom do klasztoru św. Cecylii. Z wełny tych jagniąt wyrabiają paliusze dla Papieża, patryarchów, prymasów, arcybiskupów i dla niektórych biskupów za specyalnym przywilejem.

— Zatonięcie okrętu. Z Bremy donoszą: Parowiec północno-niemieckiego Lloyda „Elba“, który onegdaj odpłynął z portu, zatonął skutkiem zderzenia się; 200 osób znalazło śmierć w nurtach. Ocalić zdołano zaledwie 19. Pasażerami tego okrętu byli przeważnie Niemcy i Holendrzy.

— Najnowszy wynalazek Edisona. Genialny Edison ustawicznie jest oblegany przez reporterów; znudzony więc, obmyślił bardzo zręczny sposób uwolnienia się od wizyt, przeszkadzających mu w pracy. Obmyślił on dzwonek, który, jakkolwiek za naciśnięciem wydaje dźwięk na zewnątrz, nie może być słyszany wewnątrz mieszkania. Z tego powodu ogólne zdziwienie, a goście, po bardzo wytrwałem naciskaniu guzika, odchodzą oburzeni, że wszystkie dzwonki elektryczne w mieszkaniu Edisona są popsute. Pomysł ten można śmiało zalecić osobom, obleganym przez.... wierzycieli.

— Curiosum. Szekspir nie podobał się w.... Lublinie. Sprawozdawca teatralny *Gazety Lubelskiej*, napisał czarno na białem, iż grany na benefis p. Szymborskiego „Sen nocy letniej“, jest sztuką „nudną“.

— List Napoleona I. Do tak licznej w ostatnich czasach kolekcyi, przybyło jeszcze jedno odkrycie, dotyczące Napoleona I. Donoszą z Porto-Alegro, miasta w Brazylii, że umarła tam w 102 roku życia niejaka Amelia Bonchamps; po jej śmierci otworzono medalion, który zawsze nosiła starannie zamknięty na szyi i znaleziono list cesarza, datowany z roku 1812. List ten brzmi:

„Żegnaj, Amelio, może na zawsze. Widziałaś mnie raz tylko, w upadku i porażce, gdy armia moja zasypiała snem wiecznym pod śniegami. Serce twe wzruszyło się mojem nieszczęściem: pomagałaś mi zapomnieć o niem w chwili uniesienia i miłości, poświęcając swoje własne szczęście, aby osłodzić moją rozpacz. Jeśli uda mi się uratować tron mój, będę pamiętał o tej, która miała litość dla zwyciężonego Cezara“.

Co prawda, nie jest to zwykły ton Napoleona względem kobiet!

— Broszura Casimir-Périera. Paryska *Estafette* przyniosła przed kilku dniami sensacyjną wiadomość: Oto według informacyi tego dziennika, były prezydent rzeczypospolitej Casimir-Périer miał zamiar wydać broszurę, któraby nosiła tytuł: „Sześć miesięcy prezydentury“. Broszura ta obejmowałaby, zaopatrzoną w dokumenta, historyę pobytu Périera „w więzieniu elizejskiem“, ze szczegółowymi opisami codziennych walk i zasadzek, z jakiemi prezydent bezustannie musiał walczyć. Obszerne ustępy poświęcone byłyby sprawom, stojącym w związku z agitacyą i z radykalnym Bachimontem, który kandydował do Izby w Nogent-sur-Seine, a więc w tym samym okręgu wyborczym, z którego dawniej był wybrany Périer, oraz ze słynnym wyborem Gérault-Richarda w Paryżu; jak wiadomo, były to demonstracye, wymierzone wprost przeciwko osobie prezydenta. Casimir-Périer, jak zapewniała *Estafette*, zamierzał pisać swoją broszurę podczas podróży, jaką przedsięweźmie niebawem na południe; na wiosnę zapowiadał paryski dziennik stanowcze ukazanie się broszury w handlu księgarskim. Nowina ta była zbyt sensacyjna, żeby mogła być wiarygodną. To też zaprzeczono jej natychmiast. Jeden z byłych sekretarzy Périera ogłosił, że wiadomość *Estafette* jest dowolnie zmyśloną bajką.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze szóste przedstawienie „Madame Sans-Gêne“, przepełniło znowu salę teatralną. W przyszłym tygodniu komedya ta graną będzie tylko dwa razy — we środę i w piątek, ponieważ na poniedziałek naznaczono przedstawienie na dochód kolonij rymanowskich.

W niedzielę popołudniu wznowionym będzie dramat Korzeniowskiego p. t.: „Karpaccy górale“ — wieczór zaś wznowioną będzie sztuka „Szuler i grabarz“.

Codziennie odbywają się próby z „Walki motyli“ Sudermanna i „Manon Lescaut“ Pucciniego.

Repertoar teatralny. Dziś, we czwartek, „Rycerskość wieśniacza“ (*Cavalleria rusticana*), opera w 1 akcie Mascagniego. Zakończą „Pająco“, opera w 2 aktach z prologiem, Leoncavalla.

Jutro, w piątek po raz siódmy „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

W sobotę wieczór danym będzie „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda, z panną Biondelli i panem Myszugą.

W partyi Siebla wystąpi po raz pierwszy panna Bohussówna, uczenica tutejszego konserwatoryum muzycznego.

Kwartet czeski przybywa jutro do Lwowa, i w sobotę, dnia 2 lutego daje koncert z programem nieco zmienionym, stosownie do smaku naszej publiczności. Program ten obecnie obejmuje: 1. kwartet smyczkowy Smetany „Z mojego życia“; 2. a) Czajkowskiego „Andante cantabile“, b) Nedbala „Petite valse“ i c) Griega „Sartarello“; 3. Beethovena kwartet smyczkowy F-dur op. 59. Koncert odbędzie się w sali Domu narodowego — początek o godzinie pół do 8. Bilety są do nabycia w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza.

„Lysistrata“. Sprawozdawca *Czasu* pisze o wtorkowej premierze „Lysistraty“, że wypełniła teatr po brzegi. Przedstawienie przerywały huczne oklaski i nieustające wybuchy śmiechu. Powodzenie sztuki jest zapewnione, a przyczyniły się do tego niemało: świetna wyjątkowo wystawa, wspaniałe dekoracye, bogate i piękne kostiumy. Już po znakomitym prologu, pełnym prawdziwego, świetnego dowcipu, a wygłoszonym z wielką inteligencyą, jakkolwiek nie bez pewnego zbytecznego patosu, wytworzył się w teatrze nastrój niezmiernego zainteresowania się sztuką, która, pod pozorami arystofanesowskiej satyry i zapomocą metody, stosowanej w V wieku przed Chrystusem, poddać miała pod krytykę śmiechu miejscowe sprawy i miejscowe stosunki. Zwłaszcza I akt, najwierniej przypominający grecki pierwowzór, obfituje w polityczne aluzye, dowcip gryzący, żarty świetne, nieubłaganą ironię. Do najlepszych ustępów sztuki należy także malowniczy akt III, zwłaszcza jego pierwsza połowa z wyborną postacią filozofa Eironesa i ślicznym wierszem Tetmajera o narodzinach Afrodyty. Przedstawienie jednak czyniło w ogóle jeszcze wrażenie ostatniej próby i miało pewne usterki, nieuniknione przy pierwszych przedstawieniach u nas. Dalsze przedstawienia „Lysistraty“ niezawodnie usuną te usterki.

„Moderne Kunst“, w styczniowym numerze daje świetne drzeworyty dwóch obrazów polskich artystów: jest to fragment ze słynnego obrazu Henryka Siemiradzkiego: „Pokusa św. Hieronima“, oraz kopia obrazu St Grocholskiego: „Żyd modlący się“.

Sejm krajowy.

(XIV posiedzenie, 6 sesyi, VI peryodu).

Lwów, 31 stycznia.

(§) JE. ks. Marszałek krajowy Sanguszko otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 30.

Obecnych 82 posłów.

Sekretarz p. Zdzisław Tarnowski odczytuje spis petycyj. Między innemi petycyonują:

Wydział powiatowy w Kałuszu o ułatwienie w nabywaniu soli bydlęcej. Wydział powiatowy w Chrzanowie o pożyczkę bezprocentową dla ludności nawiedzonej wylewem Wisły w r. 1894. — Wydział powiatowy w Łańcucie o przyznanie subwencyi na budowę dróg — Kilka petycyj nauczycieli ludowych o zapomogę lub polepszenie bytu materyalnego.

Ogółem wpłynęło dotąd 985 petycyj, które przekazano komisyom, prócz obciążających budżet, które przekazano Wydziałowi krajowemu.

Urlop otrzymał p. Zenon Słonecki do końca sesyi sejmowej.

Izba przystępując do porządku dziennego odesłała w pierwszem czytaniu do komisyi trzy sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Horodence i Reprezentacyi gminnej w Horodence na pokrywanie ewentualnych niedoborów lokalnej kolei żelaznej z Delatyna na Kołomyję i Horodenkę do Stefanówki; w przedmiocie wyłączenia osady Pawłowa, Krzywe i Capłapy (pow. Jarosławski) ze związku gminy Majdan i utworzenie z nich samoistnej gminy; wreszcie w przedmiocie uregulowania stosunków prawnych własności i posiadania realności, w której mieści się szkoła weterynaryi we Lwowie.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. Skałkowskiego o przyspieszenie robót technicznych dla wypracowania projektu regulacyi górnego Dniestru.

P. Skałkowski podnosi w motywach swego wniosku, że uchwałą z dnia 13 lutego 1894, określony został porządek przedkładania Sejmowi projektów do ustaw melioracyjnych i regulacyjnych. W tej programowej uchwale sprawa regulacyi górnego Dniestru i melioracyi bagien dniestrzańskich, jest postawiona na pierwszem miejscu, a Wydział krajowy otrzymał polecenie, aby odnośne projekta Wysokiemu Sejmowi przedłożył.

Z uwagi, że roboty przygotowawcze i studya techniczne, odnoszące się do tego przedmiotu, zostały rozpoczęte jeszcze przed kilkunastu laty, na podstawie uchwały sejmowej z r. 1876, a ludność powiatów, położonych nad górnym Dniestrem, niecierpliwie wyczekuje zapowiedzianej oddawna ochrony urodzajnych pól od zalewów i melioracyi rozległych bagien, p. Skałkowski domaga się, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, by przyspieszył roboty techniczne, potrzebne jeszcze dla wypracowania projektu regulacyi górnego Dniestru i projekt ten z odpowiednimi wnioskami Sejmowi jak najrychlej przedłożył.

Wniosek odesłano do komisyi gospodarstwa krajowego.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia etatu oddziału techniczno-drogowego. Sprawozdawca poseł Gustaw Romer.

Komisya wnosi:

I. Dotychczasowy etat osób i płac technicznej służby drogowej Wydziału krajowego, uchwalony przez wysoki Sejm dnia 1 kwietnia 1892 r. zmienia się w sposób następujący:

a) W ustanowionym etacie zniesi się jedną posadę elewa technicznego I. klasy, jedną posadę elewa technicznego II. klasy i trzy posady elewów technicznych III. klasy, a natomiast powiększa się tenże etat o cztery posady inżynierów-adjunktów i trzy posady asystentów technicznych z dodatkami aktywalnymi odpowiedniego stopnia.

b) W miejsce dotychczasowego dyurnisty manipulacyjnego ustanawia się stałą posadę w charakterze pisarza manipulacyjnego z płacą 600 zł. rocznie.

II. Upoważnia się Wydział krajowy do mianowania *extra statum* jednego inżyniera I. klasy w oddziale techniczno-drogowym do zastępowania inżyniera tejże klasy, przydzielonego do krajowego biura kolejowego

Wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie poboru denaturowanej soli dla bydła na podstawie ustawy z dnia 30 marca 1893. (Nr. 65 Dz. u. kr.) Sprawozd. pos. Brykczyński.

Komisya wnosi:

I. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zbadał na jakich warunkach, przy magazynach sprzedaży krajowej soli kuchennej, we wszystkich miasteczkach będących siedzibą sądów powiatowych, dałyby się zaprowadzić magazyny soli bydlęcej, dozwolone rozporządzeniem ministeryalnym z dnia 28 grudnia 1894 r. i w tym celu, postarał się wyjednać u c. k. Rządu potrzebne koncesye w myśl §. 2 tegoż rozporządzenia, przeprowadził rokowania z zastępcami sprzedaży soli kuchennej, a w razie pomyślnych wyników, magazyny soli bydlęcej jeszcze w bieżącym roku zaprowadził

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania z c. k. Rządem, by dla Galicyi wschodniej, gdzie sól bydlęca z powodu zbyt wielkiej odległości od miejsca wyrobu wypada za drogo, zezwolił na sprzedawanie jako sól bydlęcą, omoków szczególnie po możliwie najniższej cenie.

III. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby dotychczasowe rozporządzenie wykonawcze zmienił w ten sposób, żeby zwierzchności gminne i obszary dworskie obowiązane były odtąd tylko do sporządzenia corocznie wykazu ilości każdego bydła posiadanego przez każdego gospodarza w gminie.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, aby obniżył cenę soli bydlęcej.

Tem samem wniesione petycye w sprawie ułatwienia zakupna soli bydlęcej uważa się za załatwione.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi prawniczej z petycyi gminy Jagielnicy względem utworzenia nowego sądu powiatowego w miasteczku Jagielnicy w powiecie czortkowskim. Sprawozdawca poseł Krynicki. (W zastępstwie referuje p. Zoll).

Komisya wnosi:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, żeby przyspieszył będące w toku dochodzenia w sprawie reaktywowania sądu powiatowego w Jazłowcu, i w połączonej z tem sprawie utworzenia nowego sądu powiatowego w Jagielnicy, a potem, w miarę wyników tych dochodzeń przedłożył odpowiednie wnioski na najbliższej sesyi sejmowej.

Wniosek uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie prośby m. Nowego Sącza o pożyczkę, w celu odbudowania spalonych części miasta. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

Komisya wnosi:

1. Sejm przyjmuje na skarb krajowy obowiązek opłacania przez lat dwadzieścia odsetek bieżących, w wysokości oznaczonej w 2 ustępie uchwały, od pożyczki 200.000 zł. w. a., którą gmina miasta Nowego Sącza zaciągnie na odbudowanie zniszczonych pożarem budynków miejskich, na uregulowanie ulic w spalonej części miasta i na inne inwestycye.

2. Odsetki te, najwyżej po 4 prc., opłacać będzie skarb krajowy przez pierwszych dziesięć lat po zaciągnięciu pożyczki, od całej sumy pożyczkowej 200.000 zł. w. a., zaś przez następne lat dziesięć od sumy kapitalnej, zmniejszanej corocznie o 20.000 zł.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu czuwać nad tem, aby pożyczki tej używała gmina miasta Nowego Sącza na cele wymienione w ustępie 1 uchwały niniejszej.

4. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyjednał uwolnienie od opłaty taks, stempli i należytości prawnych, skrypta dłużne, podania o intabulacye i extabulacye, oraz kwity i w ogóle wszelkie dokumenta i akta prawne, odnoszące się do tej pożyczki.

Wszystkie wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi konwentu PP. Benedyktynek w Przemyślu o wyznaczenie zasiłku 5000 zł. na budowę domu dla pomieszczenia szkoły robót kobiecych. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

Komisya wnosi:

1. Sejm udziela Konwentowi PP. Benedyktynek w Przemyślu pożyczkę bezprocentową w kwocie 5000 zł. w. a. na postawienie budynku dla pomieszczenia szkoły robót kobiecych, utrzymywanej przez ten konwent.

2. Pożyczkę tę winien spłacić Konwent PP. Benedyktynek, począwszy od r. 1897, w ciągu lat siedmnastu, ratami rocznemi po 300 zł. w. a. rocznie przez lat 16, zaś w siedmnastym roku resztę pożyczki 200 zł. w. a.

3. Wydział krajowy wypłaci konwentowi PP. Benedyktynek w Przemyślu tę pożyczoną kwotę 5000 zł. w r. b., jak tylko Konwent złoży deklaracyę, co do spłacenia tej pożyczki ratami w terminach oznaczonych w drugim punkcie uchwały niniejszej. Na pokrycie tej pożyczki zamieścić należy w XVII rubryce wydatków budżetu na rok 1895 kwotę 5000 zł. w. a.

Wniosek uchwalono bez dyskusyi.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi gmin Wrzawy, Antoniów, Pniów, Orzechów, Witkowice i Chwałowice o wybudowanie im nowej drogi. Sprawozdawca poseł Midowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i pouczenia petentów, w jaki sposób uzyskać mogą subwencyę na budowę czy naprawę drogi pożądanej.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi Wydziału Rady powiatowej w Sokalu o przyznanie mu większej dotacyi na budowę dróg. Sprawozdawca poseł Midowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi krajowemu do załatwienia w myśl obowiązujących okólników.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej w sprawie petycyi gminy Wiśniowczyk i innych o wybudowanie drogi z Podhajec na Wiśniowczyk do Dobropola. Sprawozdawca poseł Midowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i pouczenia petentów, w jaki sposób uzyskać mogą subwencyę na budowę lub naprawę drogi pożądanej.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi podatkowej z petycyi Wydziału powiatowego w Bohorodczanach w sprawie uregulowania poboru podatków w gminach. Sprawozdawca poseł Rogoyski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi odstąpiono petycyę tę Rządowi do wiadomości i uwzględnienia w swoim czasie.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi Karola Schmieda, byłego ekonoma zakładu Kulparkowskiego o zatrzymanie w dotychczasowej służbie względnie o przyznanie emerytury po 15 zł. miesięcznie. Sprawozdawca poseł Okuniewski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi kraj. do załatwienia.

(JE. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi przemysłowej o petycyi J. Königswalda właśc. patentu na wyrób kół tarczowych kutych, o bezprocentową pożyczkę 50.000 zł. na założenie fabryki takich kół w Żywcu. Sprawozdawca poseł Weigel.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę przesłać Wydziałowi kraj., aby w porozumieniu z kraj. komisyą przemysłową projekt ten zbadał i z takowym stosownie postąpił.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi przemysłowej o petycyi związkowej fabryki pieców kaflowych w Dębnikach pod Krakowem o udzielenie pożyczki a względnie subwencyi. Sprawozdawca poseł Weigel.

Zgodnie z wnioskiem komisyi odesłano petycyę tę do Wydziału krajowego dla zbadania i stosownego poinformowania petentów.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Jana Nalborczyka o udzielenie mu subwencyi na podróż do Włoch i Paryża dla dopełnienia studyów. Sprawozdawca poseł Weigel.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę przesłać Wydziałowi kraj., aby po zasięgnięciu zdania dyrekcyi szkoły fachowej w Zakopanem poparł prośbę Nalborczyka, jako b. stypendysty rządowego u c. k. Ministerstwa oświaty.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Pawła Fröhlicha, właśc. warsztatu narzędzi rolniczych w Starym Sączu o pożyczkę 2.000 zł. z funduszu przemysłowego na rozszerzenie i ulepszenie warstatu. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę odstąpiono Wydziałowi kraj., a względnie kraj. komisyi dla spraw przemysłowych do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi huculskiej spółki przemysłowej w Kołomyi o udzielenie jednorazowej subwencyi 400 zł. — Sprawozdawca pos. Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi krajowemu względnie krajowej komisyi dla spraw przemysłowych do zbadania i stosownie do wyniku badań odpowiedniego załatwienia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Gustawa Dunajewskiego o udzielenie subwencyi albo pożyczki 500 zł. na założenie wzorowego warstatu ślusarskiego we Lwowie. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi odstąpiono tę petycyę Wydziałowi krajowemu, względnie krajowej komisyi dla spraw przemysłowych do zbadania i załatwienia.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Karola Scholca, nauczyciela w Orzechówce (pow. brzozowski) o udzielenie zasiłku w celu kształcenia się za granicą w pewnej obranej gałęzi przemysłu. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu, względnie krajowej komisyi dla spraw przemysłowych do zbadania i załatwienia.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Jakóba Karpińskiego, majstra wyrobów koszykarskich w Nowym Sączu o udzielenie zapomogi a względnie pożyczki na podtrzymanie warstatu. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu, względnie komisyi dla spraw przemysłowych do zbadania i załatwienia.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Reprezentacyi miasta Rohatyna o zaprowadzenie tamże warstatów poprawnych dla kuśnierstwa i sukiennictwa. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu, względnie krajowej komisyi dla spraw przemysłowych do odpowiedniego załatwienia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Jana Golińskiego b. ucznia szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem o subwencyę, a względnie pożyczkę 200 zł. na założenie warstatu rzeźbiarskiego. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi krajowemu, względnie kraj. komisyi dla spraw przemysłowych do zbadania i załatwienia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Józefa Bernasia z Piotrkowic o subwencyę na rozszerzenie miodosytni. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono nad tą petycyą przejść do porządku dziennego.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Wład. Jankowskiego, właśc. warstatu mechanicznego w Zborowie o subwencyę albo pożyczkę 4000 zł. z funduszu przemysłowego na rozszerzenie warstatu. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi odstąpiono tę petycyę Wydziałowi krajowemu, względnie krajowej komisyi dla spraw przemysłowych do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi zwierzchności gminnej miasteczka Założce o założenie tamże warstatu wzorowego dla nauki tkactwa. Sprawozdawca poseł Żardecki.

P. Barwiński popiera petycyę miasteczka Założce.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi krajowemu, względnie krajowej komisyi dla spraw przemysłowych do odpowiedniego zbadania i przeprowadzenia układów i zdania sprawy na najbliższej sesyi.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Baldwina Ramułta, właściciela dóbr Dwernik (pow. liskiego) w sprawie utworzenia w Lutowiskach krajowej szkoły dla domowego przemysłu drzewnego. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi odstąpiono tę petycyę Wydziałowi krajowemu z tem, iżby za pośrednictwem krajowej komisyi dla spraw przemysłowych przeprowadził badania fachowe, oraz odpowiednie rokowania, a wyniki podał do wiadomości Sejmu na najbliższej sesyi.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Sapsy Fischmanna, sukiennika w Rohatynie o subwencyę albo pożyczkę 3000 zł. na zakupno surowych materyałów i rozszerzenie warstatów sukienniczych. Sprawozd. pos. Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi kraj., względnie kraj. komisyi dla spraw przemysłowych do zbadania i załatwienia.

Jako ostatni punkt porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Aloizego Koniecznego, organisty w Jasionowie o subwencyę na rozszerzenie fabryki organów i fisharmonii Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi kraj., względnie kraj. komisyi dla spraw przemysłowych do odpowiedniego załatwienia.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Odczytano wniosek złożony do laski marszałkowskiej:

P. Męciński i towarzysze wnoszą o uchwalenie wezwania do Rządu, aby w drodze konstytucyjnej wniósł i wyjednał ustawę, mocą której kontyngent podatkowy w kwocie 37,500.000 zł. obliczony jako podatek gruntowy dla krajów w Radzie państwa reprezentowanych, zmniejszony został do kwoty możliwie najniższej w stosunku do obniżenia się cen rolnych; oraz aby w każdym pojedynczym wypadku przestrzegał, aby o ile obniżenie podatku gruntowego w pojedynczych powiatach i krajach nastąpi skutkiem uwzględnienia wniesionych reklamacyj, obniżenie to odbywało się tylko na rachunek ogólnego zniżenia całości kontyngentu podatku gruntowego.

Ks. Metropolita Sembratowicz zamyka o godz. 12 min. 40 posiedzenie naznaczając następne na jutro o godz. 11 przed południem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank zaliczkowy we Lwowie. W niedzielę odbyło się walne zgromadzenie lwowskiego „Banku zaliczkowego". Zgromadzeniu przewodniczył dr. Skałkowski. W imieniu dyrekcyi przedstawił dr. Czyżewicz sprawozdanie za rok 1894, który zaznaczył się poważnym wzrostem funduszów własnych, jak niemniej innych funduszów, w skutek czego kapitał obrotowy doszedł do 1,216.399 zł. 9 ct., t. j. o 215.695 zł. 76 ct. więcej, niźli w roku poprzednim. Na wzrost ten wpłynęło w pewnej mierze zlanie się funduszów Towarzystwa zaliczkowego, którego likwidacya została dokonaną na podstawie zestawienia rachunkowego z 30 czerwca 1894 r., wykazującego 38.194 zł. 17 ct. w funduszu obrotowym tak w stanie czynnym, jak biernym. Na podstawie cesyi przyjął bank zaliczkowy na swój rachunek wszystkie aktywa byłego Towarzystwa zaliczkowego, a zarazem i pasywa, między którem mieścił się fundusz rezerwowy w kwocie 22.068 zł. 5 ct. Tym sposobem zostało dokonane ostateczne przeistoczenie się dawniejszego Towarzystwa zaliczkowego z nieograniczoną poręką w Stowarzyszenie o poręce ograniczonej. Liczba członków wynosiła 1777 (z końcem r. 1893 wynosiła 1587). Na udziały, deklarowane w wysokości 247.900 zł., wpłaciło tych 1777 członków 135.954 zł. 10 ct. 54·84 prc. kwoty deklarowanej i 76 zł. 50 ct. w przecięciu na jednego członka. Fundusz rezerwowy wynosił z dniem 31 grudnia 1894 r. 31.026 zł. 75 ct. Cały ulokowany jest w papierach wartościowych: w 4-prc. listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego i w listach hipotecznych Banku krajowego, tudzież w jednej akcyi Banku ziemskiego w Poznaniu na nominalną kwotę 1000 marek. Fundusz ten przedstawia obecnie 22·82-prc. wpłaconych udziałów. Wkładki na rachunek bieżący i lokacye wynosiły z dniem 31 grudnia 1894, 534.534 zł. 93 ct. Na wkładki te złożyli się: członkowie z kwotą 118.324 zł. 51 ct., nie-członkowie 172.363 zł. 47 ct., instytucye i różni 243.846 zł. 95 ct. Z kredytu bankowego korzystano w galicyjskiej Kasie oszczędności na 157 sztuk weksli 261.620 zł., w banku austro-węgierskim na 92 sztuk weksli 123.800 zł., w banku krajowym na 52 sztuk weksli 100.000 zł., czyli razem na 331 sztuk weksli 485.420 zł. Stosunek kapitału obcego do własnego przedstawia się, jak 6·10: 1. Pożyczek wekslowych udzielono 5.779 na 2.906.831 zł. 76 ct. (o 166.000 więcej, niż w r. 1893). Pożyczek na skrypty dłużne udzielono na kwotę 917.375 zł. 28 ct. Ogólny obrót kasowy dosięgał cyfry 14,384.026 zł. 18 ct., podczas gdy w roku 1893 wynosił 11,908.335 zł. 95 ct., a czysty zysk 16.280 zł. 9 ct.

Stosownie do wniosku rady nadzorczej, wydzielono z niego nasamprzód 10prc. do funduszu rezerwowego. $4^1/_2$ prc. dla udziałów, a nadto $1^1/_2$ prc. superdywidendy, razem tedy udziały otrzymają 6prc. Na tantyemy dla urzędników i sług, zgodnie ze statutem, wypadło 3112 zł. 77 ct. Prócz tego, na fundusz zaopatrzenia urzędników towarzystw zaliczkowych przeznaczono 150, dla schroniska brata Alberta 50, na budowę domu politechników 150, na gimnazyum polskie w Cieszynie 400 i dla tow. uczestników powstania z r. 1863/4 50 zł. Reszta czystego zysku 3760 zł. pozostała jako rezerwa na pokrycie ewentualnych strat. Do rady nadzorczej zostali wybrani (ponownie): dr. Skałkowski, dr. Głąbiński, Romanowski Erazm, Słotwiński Wiktor i Niemczynowski Stanisław, a świeżo: Krzem Edmund i Jan Szuman.

Targ zbożowy.

Lwów, 31 stycznia: pszenica 6·— do 6·60 zł., żyto 4·75 do 5·15, jęczmień browarny 4·— do 5·50, jęczmień pastewny —·— do —·—, owies 5·— do 5 50, rzepak 8 — do 9·—, groch 4·— do 8 —, wyka 4 50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·60, hreczka 7·— do 7·50. koniczyna czerwona galic. 50· do 65·—, szwedzka —·— do —·—, biała 60·— do 100·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 6·— do 6·25, nowa 5·50 do 5·75, chmiel 20·— do 30·—, spirytus gotowy 13·— do 13·50, na termin 13·— do 13·50, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—. tymotka —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 31 stycznia. *(Telegram Gazety Lwowskiej).*

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3472 sztuk opasowego, — z paszy i 1179 sztuk chudego.

Razem 4651 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 669 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 206 sztuk chudych, z Bukowiny 37 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 1098 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.

Przebieg targu był słabo ożywiony. Ceny były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Nie sprzedano 532 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 60 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 62 zł. — ct., za towar przedni po 63 zł. — ct. do 65 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 50 zł. — ct. do 63 — zł. — ct., za towar przedni po 64 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 22 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 35 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 24 do 60 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

We wtorek, dnia 29 b. m. odbył się u Najj. Pana w apartamentach Stefana w Burgu cesarskim w Wiedniu obiad, w którym wzięli udział: bawiący w Wiedniu książę Zygfried Bawarski, książę Filip Sachsen-Coburg, ich adjutanci przyboczni, poseł bawarski hr. Bray, dygnitarze Dworu, apostolski wikaryusz polowy biskup dr. Belopotoczky, dostojnicy wojskowi i i.

Najj. Pan złożył we wtorek popołudniu wizytę bawiącemu w Wiedniu ks. Zygfriedowi Bawarskiemu, który mieszka w pałacu księcia Sasko-Koburskiego.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Turynu: *Gazette Piemontese* donosi o wycieczce Najj. Pani, Cesarzowej Elżbiety, z Mentony do Nizzy, co następuje: Monarchini pojechała w towarzystwie Swej Siostry hr. Trani i dwóch dam nadwornych pociągiem kolei żelaznej aż do willi Franco, ztamtąd zaś powozem do Nizzy, gdzie Cesarzowa przyglądała się z brzegów spoczywającej w zatoce na kotwicy flocie francuskiej. W Nizzy Najj. Pani, która kwitnąco wygląda, przechadzała się przez dłuższy czas po promenadzie des Anglais, porobiła w rozmaitych sklepach zakupy i równocześnie z innymi gośćmi spożyła śniadanie w t. zw. London House. W końcu zwiedziła Monarchini ogród zoologiczny, tudzież hotel, w którym przygotowują apartamenta dla królowej angielskiej.

Z Mentony telegrafują do *Pester Lloyda*, że w dniu 28 b. m. rano po prześlicznej pogodzie, jaka panowała w niedzielę na całej Rivierze, spadł śnieg. Miejscami śnieg ma pół stopy grubości.

Korespondent donosi także, że według dotychczasowych dyspozycyj, Najj. Pan przybędzie na przylądek św. Marcina w dniu 11 lutego.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjął we wtorek przedpołudniem na audyencyi między innymi księcia-biskupa krakowskiego, ks. Jana Puzynę i br. Ziemiałkowskiego.

W pałacu Jego ces i król. Wysokości Najdost. Arcyksięcia Ludwika Wiktora odbył się w dniu 28 b. m. wieczorem wspaniały bal, w którym wzięło udział wielu bawiących obecnie w Wiedniu Członków Najw. Domu cesarskiego.

Najd. Arcyksiążę Józef August przybył we wtorek rano z Berna do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este odjechał we wtorek popołudniu z Wiednia do Neuhaus.

W dniu 28 b. m. odbyło się — jak czytamy w *Polit. Corresp.* — posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem Pana Prezesa gabinetu JE. księcia Adolfa Windisch-Graetza. W posiedzeniu wzięli udział wszyscy Panowie Ministrowie.

W świeżo odnowionych apartamentach pałacu Prezydyum Ministrów przy „Herrengasse“ w Wiedniu, odbył się u księstwa Alfredów Windisch-Graetzów w d. 29 b. m. wieczorem obiad, w którym wzięli udział Panowie Ministrowie: margr. Bacquehem, hr. Schönborn z małżonką, hr. Wurmbrnad, dr. Plener z małżonką i Pan Jaworski, dalej książę-biskup krakowski ks. Jan Puzyna, wiele osób z arystokracyi. wybitne osobistości ze świata politycznego i i.

Pan Minister Apolinary Jaworski powrócił do Wiednia.

W Sejmie szląskim referował przedwczoraj p. Michejda o petycyi związku szląskich stowarzyszeń przemysłowych w Opawie w sprawie założenia krajowego banku szląskiego. W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi, aby przejść nad petycyą do porządku dziennego.

Dolno-austryacki Sejm uchwalił wczoraj po dłuższej rozprawie nad wnioskiem o zaprowadzeniu asekuracyi na życie u włościan, polecić Wydziałowi krajowemu, aby poczynił w tej kwetyi badania w innych krajach koronnych.

Czytamy w *Politische Correspondenz*: Doniesienie jednego z dzienników wiedeńskich o zamierzonem jakoby utworzeniu bośniacko-hercegowińskiego pułku kawaleryi, pozbawione jest, jak się dowiadujemy ze strony autentycznej, wszelkiej podstawy

---

Węgierski minister *a latere* br. Samuel Jósika odjechał w poniedziałek z Wiednia do Karlsburga.

Według *Berl. Neueste Nachr.* zakazała regencya poznańska licznym nauczycielom polskim udzielania prywatnej nauki języka polskiego poza tą nauką, udzielaną obowiązkowo w szkole ludowej.

Crispi jest cierpiący i nie opuszcza pokoju.

Włoski minister spraw zagranicznych, bar. Blanc wystosował w imieniu króla depeszę kondolencyjną do rodziny Giersa.

W komisyi parlamentu niemieckiego obradującej nad projektem ustawy przeciw stronnictwom przewrotu, przyszło do kompromisu pomiędzy konserwatystami, centrum katolickiem, antisemitami i narodowo-liberałami. Na mocy kompromisu §. 111 skierowany przeciw pochwalaniu zbrodni, przyjęto nie w formie proponowanej przez rząd, lecz w stylizacyi jeszcze ostrzejszej. Fakt ten wywołał silne wrażenie, poręcza bowiem uchwalenie przez parlament całej ustawy. Dzienniki twierdzą, iż rząd po za kulisami ułożył się z centrum, zapewniając mu znaczne ustępstwa w zakresie kościelno-politycznym. Słychać, że ustępstwa te odnoszą się głównie do szkolnictwa.

Ambasador rossyjski w Londynie Staal, otrzymał w rocznicę pięćdziesięcioletniej służby dyplomatycznej wysoki order, jak powiedziano w reskrypcie „za zasługi położone około utrwalenia przyjaźni między Rossyą a Anglią.“

Rozporządzenie ministra wojny zaprowadza proch bezdymny w piechocie rossyjskiej, dalej w artyleryi polowej, górskiej, wałowej, oblężniczej i nadbrzeżnej.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że w sferach rządowych zajmują się pilnie sprawą nauki obowiązkowej. W tym celu zgromadzono bardzo bogaty materyał o stanie szkoły ludowej i rozwoju jej w ciągu ostatniego dziesiątka lat.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, jak donosi *Now. Wremia*, poruszyło myśl zaliczenia do specyalnych funduszów tegoż ministerstwa t. zw. kapitału publicznego włościan byłych dóbr skarbowych Królestwa Polskiego. Kapitał ten ma być oddany do dyspozycyi generał-gubernatora warszawskiego celem udzielania pożyczek włościanom Królestwa w razie nieurodzaju, gradu, wylewów i tym podobnych klęsk. Pożyczki wydawane będą na trzy lata w stosunku 3-prc.

W lutym odbędzie się w Warszawie kongres przedstawicieli rossyjskich i zagranicznych kolei żelaznych. Przedmiotem obrad będzie ułożenie taryf dla bezpośredniego i tranzytowego ruchu towarowego pomiędzy stacyami warszawskiego okręgu a Niemcami, Austro-Węgrami, Belgią i Francyą.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corr.*, że Papież przyjął w dniu 27 b. m. słynnego Dominikanina O. Didona, autora dzieła: „*Życie Chrystusa*,“ na dłuższej audyencyi, podczas której była mowa o położeniu Kościoła we Francyi, i w ogóle o sytuacyi politycznej w tym kraju. O. Didon dał wyraz zapatrywaniu, że p. Faure będzie najlepszym prezydentem, jaki dotychczas stał na czele rzeczypospolitej francuskiej. Papież mimo tych uspokajających słów jego, wyrażał się bardzo pesymistycznie o przyszłości rzeczypospolitej a między innemi miał powiedzieć dosłownie:

„Po tem wszystkiem, co ja zrobiłem dla rzeczypospolitej, mogła ona więcej dla mnie uczynić.“

Z Paryża donoszą do *Pol. Corr.*, że załoga w Bizercie (port francuski na wybrzeżu afrykańskiem, naprzeciw Sycylii) zostanie w najbliższym czasie wzmocnioną przez szwadron strzelców afrykańskich. Prace nad uzbrojeniem fortów Bizerty i prace nad portem i budową kolei żelaznej, postępują szybko.

Rochefort, korzystając z uchwalonej przez parlament francuski amnestyi, ma przybyć do Paryża w piątek lub w sobotę.

Z Paryża donoszą, że Rada ministrów postanowiła urządzić pogrzeb marszałka Canroberta na koszt państwa i zażądać na ten cel od Izb kredytu w kwocie 20.000 franków. Pogrzeb odbędzie się w sobotę; zwłoki złożone będą prawdopodobnie u Inwalidów, chociaż Canrobert w testamencie swym żąda, aby zwłoki jego złożono w grobowcu rodzinnym, obok zwłok żony.

We wtorek rano dopuszczono publiczność do oglądania zwłok zmarłego marszałka. Zmarły spoczywa w swej pracowni na łóżku polowem, ubrany w mundur marszałka Francyi. Wyraz twarzy Canroberta jest spokojny, jak gdyby spał. Depesze kondolencyjne nadchodzą z Francyi i z zagranicy.

Podczas uroczystości pogrzebowej przemawiać ma nowy minister wojny Zurlinden. Będzie to pierwszy jego debiut oratorski. Generał Zurlinden liczy lat 57 i jest Alzatczykiem z pochodzenia. W ostatnich czasach dowodził czwartym korpusem armii francuskiej w Mans.

Rada ministrów francuskich uchwaliła także zamianować wielką komisyę pozaparlamentarną, mającą się zająć zbadaniem projektów decentralizacyi wewnętrznego zarządu kraju.

W myśl uchwały Izby polecił minister oświaty prefektom, aby duchownym, którym wypłatę pensyi z kas państwowych zawieszono, pensyę tę nadal wypłacali.

Umiarkowane dzienniki republikańskie w ogóle chwalą „pokorne orędzie prezydenta Faure'a, które działa na opinię publiczną, niby ekspiacya za grzechy orędzia Casimir-Périer'a, pełnego wyzywającej dumy“ i całą władzę, całą zasługę, całe znaczenie przypisuje tylko posłom. Opozycyjne dzienniki natomiast uważają orędzie za banalny i bezbarwny dokument bez żadnego znaczenia. *Lanterne* twierdzi, że Feliks Faure przemówił, jak prawdziwy konstytucyjny szef państwa; to też enuncyacya ta wzmocni tylko sympatye, jakie Faure już zjednał sobie pierwszymi swymi czynami na nowem stanowisku. *Gaulois* natomiast pisze: W orędziu tem powtórzono w pełnej liczbie wszystkie komunały, znane od 25 lat. *Siècle* nadmienia, że Faure mówi z właściwą i zręczną godnością o potędze, uczciwości i siłach Francyi. *Petite Républ.* pisze: Nie dziwilibyśmy się, gdybyśmy na dokumencie tym znaleźli pieczątkę firmy: „Skóry i wyroby skórzane.“ Orędzie napisane jest w tonie, jakim kupiec dziękuje za okazane mu zaufanie handlowe. *Estafette* nadmienia, że orędzie we właściwej chwili podnosi urok i popularność prezydentury. *Autorité* nazywa orędzie deklamacyą i twierdzi, że wszystko w niem banalne; „jeden tylko ustęp i to arcykomiczny ma piętno osobiste, ten mianowicie, w którym Faure przypisuje to swej pracy garbarskiej, że został następcą Ludwika XIV i Napoleona.“ *Eclair* znajduje, że orędzie jest znakomite, tylko cokolwiek za długie. *Evénement* sądzi, że słowa prezydenta są poważne i łagodne i dobrze oddziałają na opinię publiczną.

W paryskiem *Figarze* zaczęły się znowu pojawiać artykuły słynnego z czasów panamskich skandalów p Andrieux, byłego prefekta policyi; w artykułach tych kontynuuje on dalej skandaliczne swe odkrycia. Andrieux atakuje także Ribota, twierdząc, że i on brał pieniądze panamskie na różne cele rządowe i usiłuje wykazać, że był wplątany w stosunki z uwięzionymi szantażystami Portalisem i Cannivetem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan mianował Wiceprezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Aleksandra Mniszka-Tchorznickiego prezydentem tegoż sądu.

Pan Minister wyznań i oświaty nadał profesorowi w gimnazyum państwowem w Rzeszowie, Piotrowi Cetnarowskiemu posadę profesora w gimnazyum św. Jacka w Krakowie i zamianował suplenta w trzeciem gimnazyum państwowem w Krakowie Bolesława Grotowskiego, rzeczywistym nauczycielem w gimnazyum w Rzeszowie.

Czerniowce, 31 stycznia. Sejm uchwalił jednogłośnie założenie z okazyi przypadającego w r. 1898 jubileuszu panowania Jego Ces. Mości zakładu humanitarnego dla chorych nieuleczalnych, uchwalił natychmiast 50.000 zł. i polecił Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi przedłożył wnioski co do powiększenia tego kapitału.

Prezydent rządu krajowego odpowiadając na życzenia posłów rumuńskich i żażalenia posłów ruskich w sprawie szkolnictwa, oświadczył, iż Rząd uwzględnia jednakowo uprawnione życzenia i żądania wszystkich narodowości. Mowca położył dalej nacisk na potrzebę kształcenia się w języku niemieckim, który jest przedewszystkiem językiem służbowym w wojsku, a którego nieznajomość w razie wojny mogłaby sprowadzić ciężkie następstwa, równo zeźnie wszakże podniósł, że i Niemcy powinni uczyć się języków krajowych.

Berlin, 31 stycznia. W toku obrad w parlamencie niemieckim nad wnioskiem domagającym się zniesienia nadzwyczajnych pełnomocnictw, jakie nadano namiestnikowi Alzacyi i Lotaryngii, oświadczył kanclerz ks. Hohenlohe, iż dyktatura namiestnika ma dzisiaj tylko teoretyczne znaczenie. Kanclerz oddawał pochwały ludności alzacko-lotaryńskiej, przyznał, że rząd francuski postępuje prawidłowo i lojalnie, dodał wszakże, iż wielu jest jeszcze Francuzów, którzy marzą o połączeniu napowrót tych prowincyj z Francyą. Alzacya i Lotaryngia wtedy dopiero będą mogły być zrównane pod względem praw z innemi prowincyami pruskiemi, gdy wyswobodzą się z pod wpływów obcych. Mowca prosi aby odrzucić wniosek (oklaski). Dalsze obrady odroczono do dzisiejszego posiedzenia.

Berlin, 31 stycznia. *(Tel. pryw). Militaerisches Wochenblatt* ogłasza daty o zmianach organizacyjnych w rossyjskich korpusach armii. Wynika z nich, że także w roku 1894 korpusy na zachodzie Rossyi stojące zostały wzmocnione, mianowicie znajdują się w okręgu wojskowym warszawskim 5 korpusów armii, 1 dywizya piechoty gwardyi, oraz półdzieiwęta dywizyi kawaleryi.

Brema, 31 stycznia. Niemiecki parowiec „Elbe“ rozbił się pod Lowestoft. Słychać, że 22 osób utonęło

Berno szwajcarskie 31 stycznia. Wydalono ztąd 18 anarchistów włoskich, którzy utworzyli w Lugano związek i przemycali do Włoch podburzające pisma i broszury.

Lowestoft, 31 stycznia. Rozbitki, uratowani z pokładu parowca „Elby“, który poszedł na dno morza, opowiadają, że na pokładzie statku znajdowało się 240 podróżnych i 160 osób załogi. O losie ich nic nie wiadomo.

Petersburg, 31 stycznia. Zwłoki Giersa przeniesiono wczoraj w obecności cara, carowej-wdowy, wielkich książąt, ministrów, ciała dyplomatycznego do klasztoru Sergiusza. Dzisiaj nastąpi złożenie zwłok na wieczny spoczynek.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 stycznia 1895, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 416·—, Akcye kolei państwowej 400·35, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 185·75, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 105·75, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 285·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1892 97·60, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·72. Usposobienie silne.

Wiedeń, 31 stycznia 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 93·—, Węgierskie akcye kredytowe 503·75, Akcye anglo-austryackie 185·30, Akcye banku Union 324·75, Akcye kolei Karola Ludwika 219·50, Akcye kolei Północnej 349·50, Akcye kolei Południowej 105·50, Losy tureckie 73·40, Akcye kolei państwowej 398·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 299·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·80, Wiedeńskie losy komunalne 178·—, Akcye tytoniowe 235·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·60, Akcye kolei Elbetal 275·50, Akcye banku dla krajów koronnych 284·75, 4-prc. węgierska renta złota 125·05, Akcye banku związkowego 159·50, Rubel papierowy 1 33·25, Węgierska renta papierowa 99·35, Usposobienie mdłe.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	**6·10**	**9·00**
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	**6·10**	**9·00**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^1/_6$ do włącznie $^{31}/_8$	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·00**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od $^{25}/_6$ do włącznie $^{15}/_9$)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	**12·10**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	**9·29**	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	**9·13**	8·45	5·19	—
Z Suczawy	**9·40**	—	7·37	12·27	**6·35**
Z Kimpolunga . . .	**9·40**	—	7·37	—	—
Z Radowiec	**9·40**	—	7·37	—	**6·35**
Z Berhometu n. S. i Czudyna	**9·40**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	**9·40**	—	—	—	**6·35**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**9·40**	—	—	—	**6·35**
Z Husiatyna przez Halicz	**9·40**	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8·34	**12·10**	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	**8·47**	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10·35	**6·55**
Do Warszawy . . .	—	10.10	4·50	—	**6·55**
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10.10	—	—	**6·55**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^1/_6$ do włącznie $^{31}/_8$)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	**7·10**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10.10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2.44	9·40	**10·20**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	**10·47**	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	**10·30**
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10 30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	**10·30**
Do Nowosielicy . .	6.15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·15	—	10·15	—	**10·30**
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	**6·45**	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	**7·10**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	**7·10**	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12 36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 stycznia 1895

Hotel Europejski.

PP. Ign. Łukasiewicz z Krakowa, Jan Chwalibóg z Grojca, Antoni Zubrzycki z Jaśkowiec, Jakób Agopsowicz z Nasogna, Max Zilovsky z Raudnitz, Max Boy z Salsu.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 31 stycznia 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	—	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	297	—	300	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	445	—	455	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111	—
Banku hip. $4\frac{1}{2}$ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kr. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41\frac{1}{2}$ lat	97	50	98	20
4 prc w. a. los. w 56 l.	97	30	98	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2\frac{1}{4}$pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „4 „ „ . .	96	80	97	50
„ „ „4% koronowej .	97	30	98	—
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	85	9	95
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28—	1	33—
„ „ papierowy . . .	1	$32\frac{3}{4}$	1	34.—
100 marek niemieckich . . .	60	50	61	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 stycznia 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.75	100.95
luty-sierpień	100.65	100.85
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100.75	100.95
kwiecień-październik	100.80	101.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	150.50	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	156.75	157.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	162.50	163.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	198.—	200.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	198.—	200.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	163.25	164.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.85	126.05
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	100.20	100.40
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	98.—	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	184.60	185.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	415.75	416.25
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	850.—	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. h. i prz. à zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	284.50	285.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1063.—	1066.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	584.—	586.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3490.—	3500.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I· po 200 zł. a. w.	299.—	300.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202.69	293.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.26	207.23
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.50	124.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.10	99.90
„ „ „ „ „ 3 pr.	116.60	117.40
„ „ „ „3 pr. em. 1889	117.75	118.50
Gal. zak kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po $4\frac{1}{2}$ pr. w 62 latach zwrotne	98.26	98.75
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. w $51\frac{1}{2}$ l.	100.80	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103.‾0
Banku aust. węg. $4\frac{1}{2}$ pr.	101.50	102.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. $4\frac{1}{2}$pr.	100.60	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	96.—	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.10	101.10
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	101.—	102.—
Kol· gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	92.45	93.45
z r. 1884 . .	99.—	99.80
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.65	108.65
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	145.—	146.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198.25	199.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.90	18.30
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.25	24.25
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	72.25	73.25
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł, aw.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	149.—	151.—
„ „ po 50 zł. a. w. .	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k·	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.25	124.65
Paryż	49.35.	49.42 5—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.85.—	5.87.—
„ pełnej wagi	5.81.—	5.83.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.86.	9.87.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L 6912 (686 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Nowaka pko Janowi Motyce o 10 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya całej realności lwh. 120, 144/1344 części realności lwh. 786, 3/14 części realności lwh. 887 i połowy realności 888 gm Kamesznica dłużnika Jana Motyki własnych na dzień 28 lutego i na dzień 2 kwietnia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum 54 zł.

Cena szacunkowa 537 zł. 37 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 28 listopada 1894.

L. 26143 (593 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Wawrzyńca Maćkiewicza kosztów w kwotach 48 zł. 9 ct., 16 zł. 83 ct., 5 zł. 41 ct., 12 zł., 4 zł. 56 ct., 6 zł. 31 ct., 6 zł. 77 ct., 6 zł. 21 ct. i 8 zł. 71 ct. w. a z pn. licytacye realności w 4/16 częściach Maryanny Cwynar własnej wyk. hip 70 gminy Sokolniki objętej na dzień 7 marca 1895 i na dzień 11 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze III.

Cena wywołania 342 zł.

Wadyum 34 zł. 20 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół spisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Jędrzej Kos.

Lwów, dnia 29 grudnia 1894.

L. 20873 (651 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia publiczność, że w sprawie przymusowej Abrahama Hartmana przeciw Femie Goligierowej o 153 zł. 70 ct. austr. w. z pn. odbędzie się w sali 7 tutejszego sądu dnia 14 marca 1895 i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż przymusowa w drodze przetargu wierzytelności 600 zł., która obecnie na korzyść firmy A. Macharacek w Prerau pod p 30 k. C. wh. 267 ks. gr. miasta Tarnopola prawem zastawu jest ubezpieczoną w stanie ciężarów tej połowy realności pod l. 101 w Tarnopolu położonej powyższym wykazem objętej, która na korzyść Breiny Reizi z Wachsów Goligierowej jest zapisaną, że dalej sprzeda się tę sumę na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania oznaczoną w kwocie 600 zł. lub powyżej tej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej za gotowiznę zaraz po przybiciu złożyć się mającą.

Tarnopol, 31 grudnia 1894.

L. 9368 (675 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi adw. dr. Malca Jana w kwocie 19 zł. 50 ct odbędzie się publiczna licytacya 8/144 części realności będących własnością Albina Zazuli. 1/144 części będącej własnością Karola Zazuli. 1/144 będącej własnością Malwiny z Zazulów Malcowej a objętych 1004 wyk. hip. ks. gr. miasta Złoczowa w dwu terminach a to: 4 marca 1895 i 1 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano z tem, iż na pierwszym terminie części wspomnianej realności za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną

Cena szacunkowa wynosi 30 zł. 3 ct.

Wadyum wynosi kwotę 3 zł. 3 ct.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Billeta w Złoczowie.

Złoczów, 22 grudnia 1894.

L. 10418 (383 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 150 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 102 ks. gr. gm. Borszczów objętej do Mikołaja Hanaczowskiego syna Wasyla należącej na 510 zł. ocenionej na dniu 20 marca 1895 i 24 kwietnia 1895 każdym razem o godz 10 z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.

Z c. k Sądu powiatowego.

Przemyślany, 15 września 1894.

L. 41517 (689 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sumy 264 zł. 42 ct. z 8 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1892, sumy 264 zł. 42 ct. z 8 prc. odsetkami od dnia 1 maja 1893, sumy 264 zł. 42 ct. z 8 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1893 i sumy 264 zł. 42 ct z ośmiu procentowemi odsetkami od dnia 1 maja 1894 bieżącymi tudzież kosztami w kwocie 27 zł. 77 ct. publiczną licytacyę realności pod lk 1062$^2/_4$ objętej wykazem hip. l. 1086 księgi gruntowej gminy Lwów część II. Józefa Liptaya i Filipiny Liptay własnej na dzień 22 marca 1895 i 3 maja 1895 zawsze o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 15600 zł.

Wadyum 1560 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej jednej trzeciej części takowej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wiadomych wierzycieli do rąk własnych, oraz tych wszystkich, którzyby po dniu 8 czerwca 1894 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na realności pod lk. 1062$^2/_4$ objętej wyk. hip. l. 1086 księgi gruntowej gminy Lwów część II. nabyli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub na czas doręczoną być nie mogła przez edykt i do rąk ustanowionego równocześnie kuratora adw. dr. Franciszka Soronia ze substytucyą adw. dr. Juliana Ilewicza.

Lwów, 19 stycznia 1895.

L. 59258 (690 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. kasy oszczędności we Lwowie przeciw Maryi Stroka pto 6000 zł. z pn. równoczesną uchwałą dozwolono na rzecz gal. kasy oszczędności publiczną sprzedaż realności pod lk. 831$^2/_4$ we Lwowie położonej, wykazem hip. l. 766 dz. II. objętej, dłużniczki Maryi Stroka własnej, oraz do przeprowadzenia tej licytacyi wyznaczono dwa termina a mianowicie na dzień 28 marca 1895 i 25 kwietnia 1895, o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw, że cena szacunkowa wynosi 25850 zł. 50 ct., zaś wadyum w kwocie 2585 zł. 5 ct. ustanowiono że akt oszacowania, warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tus. registraturze wreszcie, że dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Leizora Schmerkel, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki tej realności weszli lub którymby jakakolwiek w tej sprawie zapadła uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adw. dr. Margasza a tegoż zastępcą adw. dr. Kulikowskiego.

Lwów, 5 stycznia 1895.

L. 8747 (653 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 50 zł. z pn. odbędzie się dnia 4 marca 1895 i dnia 1 kwietnia 1895 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Piotra Wierzbickiego objęta wyk. hip. l. 228 i 229 gm. Nadolany.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 września 1894 prawa zastawu uzyskali, lub tych, którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi, lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Eugeniusza Kowalskiego w Bukowsku.

Bukowsko, 9 listopada 1894.

L. 16474 (441 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej firmy „E. Süsswein i Syn" przeciw Pinkasowi Duftowi o zapłacenie kwoty 300 zł. odbędzie się dnia 7 marca 1895 i dnia 25 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 7 przymusowa sprzedaż całej realności pod nazwą „czwarta wydzielona część realności l. 258 na Błoniu w Przemyślu położonej" wedle Dom. VIII pag. 357 nr. haer. 1 obecnie 1553 wh. objętej, dłużnika Pinkasa Dufta własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1785 zł. a. w.

Wadyum zaś 180 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Blumenfelda w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Goldfarba.

Resztę warunków licyt., protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 15 grudnia 1894.

L. 13201 (539 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Chaima Skoreckiego przeciw Maryi Korzeniowskiej o 100 zł. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 4 marca 1895 i dnia 5 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 151 w Prokocimie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 522 zł. 57$^1/_2$ ct. a. w.

Wadyum 53 zł. aw.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 26 listopada 1894.

L. 9291 (682 1—3)

W dniach 13 marca 1895 i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej stare Bohorodczany na imię Wasyla Ołeksy, Nykoły, Katarzyny i Justyny Dydyczów zapisanej jako własność wyk. hip. l. 1038 objętej w celu ściągnięcia należytości w ilości resztującej 63 zł. 6 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 71 zł. a wadyum 7 zł. 10 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 21 grudnia 1894.

L. 9293 (680 1—3)

W dniach 13 marca 1895 i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. ks gr. dla gminy katastralnej a to whl. 877 i 878 na imię dłużnika Piotra Tryńczuka syna Nykoły zapisanych w starych Bohorodczanach położonej w celu ściągnięcia należytości w ilości 27 rat po 9 zł. aw. z pn na rzecz c. k uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 155 zł. a wadyum 15 zł. 50 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 21 grudnia 1894.

L 32300 (676 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jossla Friessnera przeciw Szymonowi i Maryi Piszakom o zapłacenie kwoty 25 zł. z pn. odbędzie się dnia 13 marca 1895 i dnia 17 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biorze nr. 10 przymusowa sprzedaż realności whl. 5 ks. gr. gminy Kruhel mały objętej dłużników Szymona i Maryi Piszaków własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 515 zł. a. w.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Glanza w Przemyślu, z substytucyą adw. dr. Goldfarba.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 15 grudnia 1894.

L. 12507 (660 1—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Krakowie przeciw Józefowi Nowakowi o 143 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 8 marca 1895 i 5 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 431 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 5112 zł. 60 ct.

Wadyum 512 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 21 listopada 1894.

L. 10580 (605 1—3)

C. k. Sąd miejsko delegowany w Wadowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 475 zł. z pn. odbędzie egzekucyjną licytacyę realności lwh. 250 gm. kat. Klecza dolna, Józefa Górskiego własnej w dniu 18 marca 1895 o 10 przed połud. tylko za lub powyżej, zaś w dniu 22 kwietnia 1895 także poniżej kwoty 3187 zł. 84$^1/_2$ ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 319 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 1 grudnia 1894.

L. 11628 (683 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 5 marca 1895 i dnia 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 114 ks gr. gm. Tonia objętej Markusa i Chany Fertigów własnej na rzecz tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 730 zł. 80 ct. z pn.

Cena wywołania 2045 zł. 85 ct.

Wadyum 205 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Szancer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 30 grudnia 1894.

L. 20069 (596 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 250 i 255 zł. a. w. z pn. na rzecz Pawła Żmudzkiego i Uszera Bergera odbędzie się dnia 13 marca i 24 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż dóbr Janówka wyk. hip. l. 715 ts. urzędu hipotecznego objętych, dłużniczki Leokadyi Buczkowskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której ta majętność na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 22722 zł.

Wadyum 2272 zł. 20 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 grudnia 1894 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Zarzyckiego a p. adw. Pohoreckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 31 grudnia 1894.

L. 9896 (604 1—3)

C. k. Sąd m. del. w Wadowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Silberzweiga w kwocie 251 zł. z przynal. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 18 marca i 22 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę następujących sum w ks. gr. dla gm. Zembrzyce na rzecz Joachima Baldingera zaintabulowanych: sumy 400 zł. z pn. zaintabulowanej w stanie biernym realności lwh. 55 Macieja Glińskiego własnej, sumy 170 zł. z pn. zaintabulowanej w stanie biernym połowy realności lwh. 376 Wawrzyńca Fidelusa własnej i połowy realności lwh. 453 Wawrzyńca Fidelusa własnej i realności lwh. 619 Jędrzeja i Rozalii z Talagów Fidelusów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna każdej z wyżej wymienionych sum a wadym wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Wadowice, 1 grudnia 1894.

L. 18301 (718 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 25 lutego 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 marca 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności objętej wyk. hip. l. 528 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn własnej na rzecz Kreindli Busenbaum pto 34 zł. 20 ct. z pn.

Cena wywołania 133 zł.

Wadyum 13 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, dnia 19 grudnia 1894.

L. 13634 (706 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Karola Halenty w kwocie 700 zł. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego 1895 o godz. 10 rano sprzedaż relicytacyjna realności Ignacego i Jetti Weissów własna nk. i lwh. 109 gminy Halenów, poprzednio przez Karola Weissa za 1166 zł. nabyta a obecnie w drodze relicytacyi sprzedać się mająca poniżej tej ceny a nawet poniżej ceny szacunkowej, 700 zł. wynoszącej.

Wadyum 117 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Biała, dnia 31 grudnia 1894.

L. 8831 (711 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Jana Handziaka przeciw Honoracie Beraza o zapłacenie 18 zł. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż jednej czwartej części realności dłużniczki wyk. hip. l. 24 w Krasnem położonej w dwóch terminach dnia 28 lutego 1895 i dnia 4 kwietnia 1895 o 10 godz. rano w sądzie tut.

Cena wywołania 129 zł. 50 ct.

Wadyum 13 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie czwarta część realności za cenę wywołania lub wyżej, na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Juhre z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 29 listopada 1894.

L. 10419 (382 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Salomona Katza kwoty 50 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 65 ks. gr. gminy Borszów objętej do Magdy Duch urodz. Kupczak należącej na 1000 zł. ocenionej na dniu 20 marca 1895 i 24 kwietnia 1895 każdym razem o 10 godzinie z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest pan Antoni Harasiewicz.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 15 września 1894.

L. 26552 (440 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Berischa Maschlera, Dawida Maschlera, Herscha Maschlera, Szymona Maschlera i Jakóba Maschlera w sumie 1400 zł. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 887 ks. gr. gm. Tarnów objętej, do Chaskla Hofa należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 22 marca 1895 i 19 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 6044 zł. 40 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 605 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 10 stycznia 1895.

L. 20035 (348 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu donosi, że celem zaspokojenia sumy 48 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Blausteina w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 18 gminy Zawoja objętej, dłużnika Semania Bojko Stefanowego własnej na dniu 11 marca 1895 i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 13 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Staneckiego z Kałusza.

Kałusz, dnia 30 grudnia 1894.

L. 13450 (540 2—3)

W sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Krakowa przeciw Józefowi i Agnieszce Grzybczykom o 10000 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 1 marca 1895 i dnia 1 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 92 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 20144 zł. 32 ct.

Wadyum 2015 zł. a. w.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 13 grudnia 1894.

L. 13596 (652 3—3)
W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 14 lutego i 15 marca 1895 o godz. 10 rano licytacya realności lk. 300 według wyk. hip. l. 292 gminy kat. Biała spadkobierców Joanny Bogusz własnej na rzecz Małgorzaty Schreiberowej pto 6500 zł.
Cena wywołania 10638 zł.
Wadyum 1064 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kuratorem adw. dr. Rosner.
Biała, 31 grudnia 1894.

L. 19039 (649 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 160 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Józefa Górskiego i masy spadkowej Maryi z Paziuków Górskiej wyk. hip. l. 187 i 569 ks. gr. dla III. dzielnicy miasta Kołomyi, objętych i realności dłużnika Michała Górskiego Mikołaja własnej wyk. hipot. l. 379/III. objętej, w dwóch na dzień 21 lutego i 28 marca 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności każda osobno na pierwszym terminie za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1246 zł. 95 ct. w. a., 673 zł. 72 ct. i 485 zł. 80 ct. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie 124 zł. 69 ct., 67 zł. 37 ct. i 48 zł. 58 ct. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub ktoryby na rzeczone realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Daniłowicza został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 31 grudnia 1894.

L. 7067 (641 3—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 14 zł. 6½ ct. odbędzie się na rzecz Wojciecha Kocy w tutejszym sądzie sprzedaż 3/6 części realności lwh. 53 w Dołędze Joanny 1o Machetowej, 2o Kukiełkowej własnej w jednym tylko terminie dnia 26 lutego 1895 o 10 godzinie przed południem także poniżej ceny szacunkowej.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Maczyszyn.
Cena wywołania 689 zł. 10 ct.
Wadyum 68 zł.
Radłów, 18 stycznia 1895.

L. 10998 (661 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 1 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 71 według wyk. hip. 65 księgi grunt. gm kat. Korzenica Wasyla Głuszko w 4/6 częściach, nieobjętej masy spadkowej śp. Ewy Głuszko w 1/6 i Karoliny Kornitzer w 1/6 części własnej, w sprawie Karoliny Kornitzer przeciw Wasylowi Głuszko i nieobjętej masie spadkowej ś. p. Ewy Głuszko o zniesienie spólności realności pod l. k. 71 w Korzenicy.
Cena wywołania 353 zł.
Wadyum 33 zł. 30 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Marcelego Swiechowskiego w Radymnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 30 grudnia 1894.

L. 11876 (610 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 47 zł. 56 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 1 marca 1895 i dnia 4 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 165 w Dolinie objętej, dłużnika Michała Bolechowskiego własnej.
Cena wywołania 540 zł.
Wadyum 54 zł.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dolina, dnia 27 grudnia 1894.

L. 11342 (640 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Wojnarskiego 19 zł. 50 ct., Maryanny Wojnarskiej 25 zł. 50 ct. i Agnieszki Grądalskiej 8 zł. z pn. publiczną przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 201 gm. Dominikowice objętej dłużnika Piotra Grądalskiego własnej, na dzień 26 lutego 1895 i na dzień 26 marca 1895 o godz. 10 rano w sądzie w Gorlicach.
Cena wywołania stanowi 450 zł.
Wadyum 45 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Karol Neumann.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.
Gorlice, dnia 24 grudnia 1894.

L. 9558 (642 3—3)
C. k Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięweźmie w swej sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 100 zł. aw. z pn. egzekucyjną licytacyę połowy realności pod lk. 36 w Piskorowicach położonej. Wasyla Fesiaka własnej w. hip. l. 586 księgi gruntowej gminy Piskorowice objętej dnia 28 lutego i dnia 28 marca 1894 o 10 godz. rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 330 zł. a. w.
Zakład wynosi 33 zł. aw.
Kuratorem wierzycieli jest c. k. notaryusz Zielonka w Sieniawie.
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.
Sieniawa, 11 grudnia 1894.

L. 4718 (544 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 1 marca 1895 względnie 5 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż połowy realności lwh. 495 gminy Wiśnicz nowy objętej Seliga Nebenzahla własnej na zaspokojenie pretensyi G. Neidlingera pto 84 zł. 54 ct.
Cena szacunkowa i wywołania 900 zł.
Wadyum 90 zł.
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksander Runge w Wiśniczu.
Wiśnicz, 29 grudnia 1894.

Upadłości.

L. 1445 (647 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanego kupca Jakóba Pankracego Görtza i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. Radca sądu krajowego Kolb zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Dr. Maramorosz.
Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet, gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym są dzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 30 kwietnia 1895 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.
Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.
Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 kwietnia 1895 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.
Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.
Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.
Kołomyja, dnia 24 stycznia 1895.

L. 5196 (724 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Mojżesza Kassern kramarza przy ul. Karola Ludwika l. k. 37 we Lwowie.
Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu Sekretarzowi rady Dr. Misińskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Wincentego Bałłabana, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu do kumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego za wiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 28 lutego 1895 o godzinę 9 przed południem.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 kwietnia 1895 i podać ją na terminie na dzień 15 maja 1895 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."
Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 27 stycznia 1895

L. 579 (697 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Walentego Kruczkowskiego, właściciela realności w Rymanowie, mianuje c. k. radcę sąd kraj. i naczelnika sąd. pow. w Rymanowie Ludwika Hubla komisarzem konkursowym i poleca mu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata kraj. w Rymanowie Dr. K. Janotę i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 18 lutego 1895 o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru Wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do dnia 15 marca 1895 w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.
Na terminie zaś dnia 26 marca 1895 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.
Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik Urzędowy „Gazety Lwowskiej".
Sanok, dnia 26 stycznia 1895.

Konkursa.

L. 32444 (687 2—3)
Ogłoszenie konkursu.
Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum w Bochni, ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 15 marca 1895.
Do tej posady przywiązane są wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a zatem także obowiązki stróża domowego, jakoto: rąbanie i noszenie drzewa, palenie w piecach, obsługa, utrzymywanie czystości zewnątrz i wewnątrz budynku szkolnego itd., są zaś z nią połączone następujące pobory: płaca etatowa 250 zł., dodatek aktywalny rocznych 62 zł. 50 ct. i w miarę możności wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.
Ubiegający się o tę posadę ma wykazać znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, udowodnić świadectwem wystawionem przez lekarza rządowego potrzebne do pełnienia obowiązków służbowych uzdolnienie fizyczne, zaś świadectwem moralności wydanem przez właściwą zwierzchność gminną i urząd parafialny, swe zachowanie się, jeśli nie jest w służbie publicznej.
Podania zaopatrzone w powyższe dokumenty i w dowody wykazujące wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie kompetenta, należy wnieść w powyższym terminie konkursowym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum w Bochni, a to jeśli kompetent jest w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej władzy.
W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. pp. mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający wymaganą wyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat Władzy wojskowej, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej.
Lwów, dnia 25 stycznia 1895.

L. 2737 (670 2—3)
KONKURS.
Za zgodą Reprezentacyj gminnych i na podstawie uchwały Wydziału Rady powiatowej z dnia 2 maja 1892 l. 1136 rozpisuje niniejszem Wydział powiatowy w porozumieniu z c. k. Starostwem w Brodach konkurs na prowizoryczną posadę pisarza gminnego okręgowego z siedzibą w Łopatynie z roczną płacą 228 zł. a. w.
Pisarz okręgowy pobierać będzie płacę swą z kasy Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych z dołu i obowiązany będzie co najmniej dwa razy w miesiącu być własnym kosztem w sześciu gminach do okręgu wcielonych i załatwiać wszelkie sprawy wchodzące w zakres działania Zwierzchności gminnych według instrukcyi udzielonej przez Wydział powiatowy.
Podania o nadanie tej posady wnoszone być mają do podpisanego Wydziału powiatowego najpóźniej do 1go kwietnia 1895, zaś nadana posada winna być objęta z dniem 1 lipca 1895.
Do podania własnoręcznie pisanego należy dołączyć:
a) metrykę chrztu wykazującą nieprzekroczony wiek 40 lat;
b) świadectwo lekarskie co do stanu zdrowia;
c) świadectwo szkolne;
d) świadectwo służbowe stwierdzające fachowe uzdolnienie do piastowania tej posady;
e) świadectwo moralności;
f) od kandydatów wymaga się znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Brody, dnia 26 września 1894.

L. 636 (723 1—3)
Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia posad c. k. okręgowych inspektorów szkół ludowych w okręgach szkolnych: 1. Żywiec. 2. Limanowa 3. Brzesko, 4. Krosno, 5. Brzozów, 6. Przemyślany, 7. Dolina, 8. Tłumacz, 9. Nowy Sącz, a ewentualnie w innych okręgach opróżnić się mogące ogłasza się niniejszem konkurs.
Z posadami temi są połączone w myśl ustawy z dnia 8 czerwca 1893 dz. pp. Nro 92 prawa i pobory ck. urzędników państwowych IX klasy dyet.
Oprócz tego otrzyma każdy inspektor ryczałt dyet i kosztów podróży, zastosowany do ilości szkół i klas położonych w okręgu lustracyjnym, tudzież do jego obszaru i warunków miejscowych.
Od kompetentów o wymienione posady wymaga się albo:
1. kwalifikacyi nauczycielskiej do szkół średnich i przynajmniej pięcioletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim, albo
2. kwalifikacyi do zajmowania posady stałego katechety w szkołach ludowych lub średnich i również przynajmniej pięcioletniej praktyki na stałej posadzie katechety, albo
3. kwalifikacyi nauczycielskiej do szkół wydziałowych i przynajmniej dziesięcioletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim.
Kandydaci ubiegający się o posadę w okręgach z ludnością polską i ruską winni się wykazać znajomością obudwu języków.
Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i wypełnioną tabelę stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualificstions-Tabelle, l. składu 7 neu 115 alt) należy wnosić za pośrednictwem władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej po koniec lutego 1895.
W podaniu można wymienić albo niektóre z posad mających się obsadzić albo też powołać się na niniejsze ogłoszenie konkursu bez wymienienia okręgu.
Lwów, dnia 16 stycznia 1895.

L. 1028 (725)
Posada adjunkta sądu obwodowego w Stanisławowie w IX klasie rangi ze systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia.
Ubiegający się o tę, lub o posadę adjunkta sądowego przy innych sądach powia-

towych lub kolegialnych Galicyi wschodniej **także** bez oznaczenia miejsca opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 15 lutego 1895 do Prezydyum c. k sądu obwodowego w Stanisławowie.

We Lwowie, dnia 27 stycznia 1895.

Kuratele.

L. 9041 (654 2—3)

Ilko Jaremków z Chreniowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Iwan Pecuch z Chreniowa.

Busk, 9 sierpnia 1894.

L. 9659 (663 2—3)

Julię Piotrowską z Podwołoczysk uznano umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Juliana Stockiego z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 26 września 1894.

L. 7266 (665 2—3)

Marcin Nazarczuk gospodarz z Kutyszcz uznany został marnotrawcą, kurator m usta nowiono Prokopa Szczypczuna z Kutyszcz.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, d. 27 października 1894

L. 2633 (717 1—3)

Andrucha Pełecha ze Smolina uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego Wasyl Pyłyp ze Smolina

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 30 kwietnia 1894.

L. 54807 (726 1—3)

C. k. Sąd pow. miej.-deleg. S. I dla miasta Lwowa i tegoż przedmieścia ustanawia na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 lipca 1894 l. 37744 uznającej Anielę Seniszyn umysłowo chorą, kuratorem Jędrzeja Burego, dozorcę domu we Lwowie.

Lwów, 20 września 1894.

L. 33935 (701 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyslu ogłasza, że nad małoletnim Mikołajem Chrobakiem synie Iwana z Medyki przedłużono opiekę.

Przemyśl, 22 grudnia 1894

L. 17767 (703 1—3)

Ogłasza się niniejszem, że Marya Wałk żona włościanina Iwana Wałk z Hanuszowiec, z powodu obłąkania pod kuratelę stawioną została.

Kuratorem dla niej ustanowiono Iwana Wałka.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Stanisławów, 30 listopada 1894.

L. 19971 (704 1—3)

Teklę Bałaban z Konstantynówki uznano marnotrawną i kuratorem dla niej zamianowano Wasyla Bałabana.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Tarnopol, 30 września 1893

Wyroki prasowe.

Z. 15 (421)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner“ vom 15 Jänner 1895 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Die neueste Heldenthat des Herrn Wilfert“ in der Stelle von „Jawohl Herr Wilfert“ bis zum Schlusse des Artikels; 2. „Eine alte Geschichte“; 3. „Aus Salzburg“ in der Stelle von „Der gewesene Betriebs-director“ bis zum Schlusse des Artikels das Vergehen nach § 300 St. G. und ad 2 überdies das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 15 Jänner 1894

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der kk. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Bilder-Serie auf S. 8 der Nr. der 2 periodischen Druckschrift: „Wiener Caricaturen“ vom 13 Jänner 1895 mit der Aufschrift: „Liebe macht erfinderisch“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 15 Jänner 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 00001 des Druckwerkes: „Illustrirte Extrawurscht“, Verlag „M. G. B. Beethoven“, Druck bei Franz Schöler, vom 12 Jänner 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Der Narrethei Anfang und Ende“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der kk. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 15 Jänner 1894.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1895, Z. 27, die Weiterverbreitung der Nr. 676 der Zeitschrift: „L'Istria“ vom 29 December 1894 wegen des Artikels: „La crisi in Ungheria“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Jänner 1895, Z. 95, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „L'Alba“ vom 4 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Sfiducia“ und „Gli auguri dell' Istria“ nach § 300 u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 22 December 1894, Z 3373, die Weiterverbreitung der Nr. 146 der Zeitschrift: „La Voce Cattolica“ vom 18 December 1894 wegen des Artikels: „Gli avvenimenti in Ungheria“ nach § 22 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1895, Z. 37, die Weiterverbreitung der Nr. 292 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 22 December 1894 wegen des Artikels: „La Triplice alleanza e l'Italia“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 December 1894, Z. 6804, die Weiterverbreitung der Nr 135 der Zeitschrift; „Il Rinnovamento“ vom 22 December 1894 wegen der Artikel: „Le elezioni di Pisino e gl' italianissimi di Trieste“ und „Il Circolo Garibaldi agl' Italiani dell' Istria“ nach §§ 58 c und 491 St. G. u. Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 December 1894, Z. 41182, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift: „Vinohradske listy“ vom 22 December 1894 wegen des Artikels: Tezko nebyt antisemitou“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 22 December 1894, Z 14588, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Hlasy z Polabi“ vom 15 December 1894 wegen des Artikels: „Slasti a strasti soudniho urednika v Cechach“ nach § 300 St. G. verboten.

Das kk. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 31 December 1894, Z. 10637, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Lid“ vom 27 December 1894 wegen des Artikels: „Moc duchovni a svetska“ nach den §§ 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1895, Z. 99, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 3 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Lieutenant Johann Neudörfer“ nach § 300 und 491 St. G. und Art V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 13 December 1894, Z. 9697, die Weiterverbreitung der Nr. 101 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 19 December 1894 wegen des Artikels: „Di un opuscolo e di altre cose“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18233 (684 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Ksawerego 2 im. i Józefę małżonków Potoków, że dnia 29 grudnia 1894 do l. 18233 wniósł przeciw nim Berl Ury skargę o 40 zł. 35 ct., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 22 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić,w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, dnia 12 stycznia 1895.

L. 305 (577 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakuba Mendla że Mateusz Ryniewicz przeciw niemu skargę o 29 zł. 75 ct., wniósł wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie adw. dr. Brandta termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 11 lutego 1895 o 9 rano wyznaczonym został.

Mielec, dnia 10 stycznia 1895.

L. 3727 (685 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Szaro, że na skargę Wojciecha i Anny małż. Wójcików przeciw niemu, tudzież przeciw Annie Ziobro i Katarzynie Dudek o zaniechanie służebności przechodu przejazdu bydła przez realność whl. 119 ks. gr. gm. Godowa objętą termin do rozprawy ustnej na dzień 26 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem wyznaczył i kuratorem dla niego tutejszego adwokata dr. Alle ustanowił, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wymienić jest obowiązany

Strzyżów, dnia 28 grudnia 1894.

L. 12263 (655 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia Jana Fiałkowskiego c. k zandarma w Madrie w Bośni zamieszkałego, że Tacyana Białowąs z Dobrzan przeciw niemu, Adolfowi Fiałkowskiemu i c. k. uprzyw. galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do parcel 1106, 1107, 1556, 1557, 1750, 1777, 1993/2 wyk. hip 172 księgi gruntowej gminy kat. Dobrzany objętych, dnia 5 października 1894 l. 12263 wniosła; w sporze tym został termin do wniesienia obrony na dzień 6 marca 1895 o 9 rano wyznaczony.

Kuratorem ustanowiony został dla Jana Fiałkowskiego c. k. notaryusz Adolf Henze z Gródka, któren go tak długo zastępywać będzie, aż albo sam się zgłosi, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawi.

Gródek, 20 listopada 1894.

L. 4727 (643 3—3)

Brytyjska kolonia „Przylądek dobrej nadziei“ przystąpiła z dniem 1 stycznia 1895 do międzynarodowego związku pocztowego. Wskutek tego będą miały odtąd co do obrotu listowego z wymienioną kolonią zastosowanie postanowienia wiedeńskiego międzynarodowego traktatu pocztowego z dnia 4 lipca 1891.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 18 stycznia 1895.

L. 1771 (636 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Fischla Vortrefflicha przeciwko Salomonowi Guttmanowi o 252 zł. 57 ct. aw. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Salomona Guttmana kuratorem adw. dr. Ludwika Glasera a jego zastępcą adw. dr. Ignacego Apfelbauma i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 24 stycznia 1895 l 1771 dla pozwanego przeznaczony.

Tarnów, dnia 24 stycznia 1895.

L. 3 (363 3—3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa Szematyzm królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem krakowskiem na rok 1895.

Podręcznik ten obejmujący 64 arkuszy druku można nabyć w Administracyi Gazety Lwowskiej i we wszystkich c. k. Starostwach po ustanowionej cenie 2 zł. 60 ct.

Lwów, 15 stycznia 1895

Zl. 1040 (691 1—3)

Das k. k. Landes als Handelsgericht in Lemberg bestellt in der Angelegenheit Anton Eichlers peto 200 fl. ö W. s. N G. den Adv. dr Stefan Fedak, mit Substituirung des Adv. dr. Czemeryński zum Curator des dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Geklagten Heinrich Edmund Grafen Potocki und verständigt ihn mit dem damit er diesem Curator die nöthige Information mittheile, zu seiner Vertheidigung Schritte treffe und hievon dem Gerichte Nachricht gebe.

Lemberg, am 12 Jänner 1895.

L. 4470 (656 3—3)

W sprawie egzekucyjnej zbiorowej kasy sierocińskiej w Kozowie przeciw Asrielowi Lille a właściwie nabywcy dłużniczej realności Benjaminowi Schrage pto 200 zł. ustanawia się dla przebywającego poza granicami Państwa Austro-Węgierskiego a z miejsca pobytu niewiadomego egzekuta kuratora ad actum w osobie p. Stanisława Newelicza z Kozowej, o czem się kuranda w tej drodze i do rąk kuratora uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa, 7 lipca 1894.

L. 17554 (512 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semena Warcabiuka syna Stefana, że przeciw niemu wytoczył Semen Warcabiuk syna Onufrego pozew de praes. 28 października 1894 l. 17554 o własność realności objętej wyk. hip. 1111 gminy Kosmacz lub zapłacenie 400 zł. aw. z pn. i że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Korpińskiego z Kosowa, wzywa się tedy Semena Warcabiuka Stefana, by należycie poinformował swego kuratora, lub ustanowił innego, gdyż inaczej przypisze sam sobie złe skutki wyniknąć mogące.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 7 listopada 1894.

L. 696 (646 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Wolfowi Leibie Haberowi i tow. o 75 zł. aw. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Wolfa Leiby Habera adw. dr. Zipsera kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Zipserowi nakaz zapłaty z 22 grudnia 1894 l. 21644 dla Wolfa Leiby Habera przeznaczony.

Kołomyja, dnia 16 stycznia 1895.

L. 19997 (559 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior) że c. k. uprz. gal Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 18 4 o uznanie kollokowanej na pierwszem miejscu w tabeli płatniczej z 28 l stopada 1888 l. 11747 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasłą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 150 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Marki, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 19993 (555 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (sen.), że ck. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kollokowanej na pierwszem miejscu w tabeli płatniczej z 10 stycznia 1891 l. 16301 ewikcyi do wysokości 200 zł. za zgasłą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 497 zł. 45 ct. i 1167 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Brubacherówka, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. pan Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyślu zamieszkali

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 19999 (561 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p Jana Müllera (senior), że c. k. uprz. gal Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes 17 grudnia 1894 o uznanie kollokowanej na pierwszem miejscu w tabeli płatniczej z 26 września 1888 l. 6880 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasłą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 200 zł uzyskanej ze sprzedaży folwarku Buchenthal, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. p Fryeberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 12854 (592 1—3)

W przechowaniu c. k. gł. Urzędu podatkowego jako urzędu depozytów sądowych w Jaśle znajdują się walory, po odbiór których przeszło od lat 30 nikt się nie zgłosił i uprawnieni do podniesienia ich nie są sądowi znani a mianowicie.

Nazwa masy.	w gotówce		w książeczkach kas oszczęd.		w prywatnych zapisach długu		w kosztowność.	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Franciszek Geisler	—	95	—	—	—	—	—	—
Wincenty Gawroński . . .	—	—	5	86	—	—	—	—
Faber Müller i Rottenberg . .	—	7	—	—	—	—	—	—
Jakób Fąfara	—	—	4	77½	—	—	—	—
Władysław Biesiadzki . . .	—	25½	—	—	—	—	—	—
Franciszek Kowalski . , .	—	—	1	4	—	—	—	—
Marya Widziszewska . . .	—	½	9	13	—	—	—	—
Walenty Polak	—	—	17	53½	—	—	—	—
Katarzyna Nowotna . . .	—	95	—	—	—	—	—	—
Józef Freiberg	—	—	—	—	—	—	4	20
Ludwik Stojowski . . .	—	—	8	5½	—	—	—	—
Matwej Sutanow	—	—	—	—	—	—	—	17½
Wojciech Malinowski . . .	—	—	1	42½	—	—	—	—
Franciszek Jaszkiewicz . . .	—	—	—	—	8	—	5	25
Antoni Weis	—	—	2	77	—	—	—	—
Jan Lisowiecki	—	—	—	—	5128	41	—	—
Ignacy Ruciński	—	—	1	70	—	—	—	—
Franciszka Marduszeńska . .	—	—	—	—	40	—	—	—
Jan Kwilowski	—	—	16	9	—	—	—	—
Michał Kuchta	—	—	—	—	25	20	—	—
Karolina Górska	—	—	—	—	3005	—	—	—
Franciszka Nowakowska . . .	—	—	—	—	180	—	—	—
Józef Krzijszkowski . . .	—	51½	—	—	—	—	—	—
Anna Gorczyca	—	47½	—	—	—	—	—	—
Jan Mądralski	—	—	1	10	—	—	—	—
Marya Stanczykiewicz . . .	—	52½	—	—	—	—	—	—
Józef Müksch	—	—	—	—	—	—	3	15
Karolina Chojnowska . . .	—	—	—	—	2500	—	—	—
Szymon Wachel	—	—	2	81½	—	—	—	—
Teodor Mikiciński	—	25	—	—	—	—	—	—
Jakób Jastrzębski	—	—	1	50	—	—	—	—

Wzywa się zatem wszystkich uprawnionych, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni swe prawa do powyższych mas wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta wartość pieniężną przedstawiające, za przepadłe uznane i Wys. Skarbowi wydane a dokumenta prywatne Registraturze do przechowania oddane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Jasło, dnia 13 stycznia 1895.

L. 20541 (671 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego, kto by boletę nr. 160 na dniu 25 lipca 1894 przez c. k. gł. Urząd podatkowy w Przemyślu w języku niemieckim wystawioną przez Zaroffego jako poborcę i Kulczyckiego jako kontrolora podpisaną a stwierdzającą, że gorzelnia Altera Sprunga w Bolestraszycach pod lk. 1 położona, podatek konsumcyjny za 1220 stopni hektolitrowych spirytusu w kwocie 427 zł. przypadający z potrąceniem z tej kwotry 1 1/3 prc. dyskonto w ilości 5 zł. 69 ct. uiściła, posiadał, aby tę boletę w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, sądowi tut. tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej boleta ta jako nieważna uznaną zostanie a wystawca tej bolety nie będzie obowiązanym na tę boletę odpowiadać.

Przemyśl, dnia 5 stycznia 1895.

L. 1328 (710 1—3)

Zawiadamia się Wolfa Leibę 2 im. Bochenka, iż przeciw niemu i spól. wytoczył Hirsch Rosner pozew pto 300 zł., że dla niego kuratora w osobie adw. dr. Kremera ustanowiono i do rozprawy termin na dzień 6 lutego 1895 wyznaczono.

Wzywa się Wolfa Leibę Bochenka, by kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sąd zawiadomił, gdyż złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 28 stycznia 1895.

L. 23701 (708 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Izaka Silbera, iż Jakób Leib Elfenbein wniósł przeciw niemu pozew o oddanie 100 klg. koniczyny lub zapłacenie 50 zł. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 lutego 1895 wyznaczony został, że celem zastępywania go w tej sprawie p. adw. dr. Altera kuratorem ustanowiono.

Jest zatem rzeczą Izaka Silbera ustanowionemu kuratorowi należytych informacyj udzielić lub innego zastępcę sobie obrać, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz, 10 stycznia 1895.

L. 23702 (709 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Izaka Silbera, iż Jakób Leib Elfenbein wniósł przeciw niemu pozew o oddanie 100 klg. koniczyny lub zapłacenie kwoty 50 zł., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 lutego 1895 wyznaczony został i że celem zastępywania go w tej sprawie p. adw. dr. Altera kuratorem ustanowiono.

Jest zatem rzeczą Izaka Silbera ustanowionemu kuratorowi należytych informacyj udzielić lub innego zastępcę sobie obrać, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz, 10 stycznia 1895.

L. 281 (716 1—3)

Pod dniem 7 stycznia 1895 do l. 281 wnieśli Siskind i Sara Pasternak pozew przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomej Chanie Isserowej Klein o uznanie własności pod nk. 190 w Kamionce str. położonej wyk. hip. l. 441 tejże gminy objętej.

Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Chany Isserowej Klein ustanowiony został kuratorem Izak Bürger.

W powyższej sprawie do rozprawy ustnej wyznacza się termin na dzień 20 lutego 1895 o godzinie 9 rano a pozwaną wzywa się, by przed powyższym terminem ustanowionemu kuratorowi podała środki do obrony służące.

C k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., 8 stycznia 1895.

L. 8744 (720 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Nykla, że Rachela Hamersfeld wniosła przeciw niemu w dniu 14 grudnia 1894 skargę o 34 zł. z pn. do l. 8744 i skargę o 36 zł. z pn. do l. 8760 w skutek których kuratorem dla niego zamianowano Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 22 lutego 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 14 grudnia 1894.

L. 7890 (700 1—3)

C. k. Sąd obwodowy wiadomo czyni, że zamianował c. notaryusza w Lisku p. Jana Jurkiewicza komisarzem sądowym do sporządzenia aktów spadkowych po zmarłych w powiecie sądowym Liskim stale zamieszkałych właścicielach majętności, dla których prowadzą się księgi gruntowe w sądach kolegialnych.

Sanok, dnia 24 grudnia 1894.

L. 13809 (570 1—3)

Czyni się wiadomo Hryńkowi Smólec i tegoż nieznanym spadkobiercom, iż pod dniem 10 listopada 1894 do l. 13809 wniósł w tutejszym sądzie Jan Ślipko przeciw nim i towarzyszom pozew o uznanie własności i wydanie sumy 112 zł. przez Towarzystwo kolei Karola Ludwika do tutejszego sądowego depozytu złożonej, i że do wniesienia obrony termin na dzień 6 marca 1895 o 9 rano w sali rozpraw tutejszego sądu wyznaczony został.

Kuratorem dla nich został ustanowiony c. k. notaryusz Adolf Henze z Gródka, któren ich tak długo zastępywać będzie, aż albo sami w sądzie się zgłoszą, lub też innego swego rzecznika sądowi przedstawią.

Gródek, 10 grudnia 1894.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 28 stycznia 1895.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Bóbrka Husiatyn Wieliczka	Strzałki (folw.). Kociubińczyki. Gruszów (Gruszówek).
Róża wąglikowa	Łańcut Rawa ruska	Ożanna. Szczepiatyn.
Wścieklizna	Lwów Mościska Przemyśl Trembowla	Lwów miasto. Mościska. Borszowice. Iławcze.
Parchy u koni	Ropczyce	Zagorzyce.
Zaraza płucna	Nowytarg	Odrowąż

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 53 (659 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu pozwaną Rozalię Jaróg, że Emanuel Stiller wniósł przeciw niej pozew de praes 3 stycznia 1895 l. 53 o zapłacenie kwoty 9 zł. 25 ct. aw. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na ten pozew na dzień 20 lutego 1895 wyznaczono.

Kuratorem dla pozwanej ustanowiono adw. dr. Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 15 stycznia 1895.

L. 10782 (423 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza karty zastawniczej nowosądeckiej Kasy Oszczędności z dnia 4 stycznia 1894 nr. 1332, by w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił, gdyż po upływie tego terminu rzeczona karta zastawnicza na żądanie Markusa Franka za umorzoną uznaną zostanie.

Nowy Sącz, dnia 15 grudnia 1894.

L. 12140 (541 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antoniemu Milewskiemu, że dnia 9 marca 1894 do l. 3933 wniósł Anczel Rath prośbę przeciw niemu w sprawie o zapłacenie kwoty 50 zł. o dozwolenie egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 50 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności objętej whl. 288 ks. gr. gm Berezów niżny, Antoniego Milewskiego własnej, na którą wydano uchwałę z 10 marca 1894 l. 3933 i że dla niego Fedora Kuzycza z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono, celem doręczenia powyższej uchwały.

Wzywa się więc Antoniego Milewskiego, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 1 sierpnia 1894.

L. 569 (669 1—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie z § 25 ord. not. do zaspokojenia z kaucyi śp. Władysława Trzecieckiego jako c. k. notaryusza w Dembicy, następnie w Ropczycach a w końcu w Dąbrowie, rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc do tut. c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tygo terminu kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na jej wydanie z depozytu sądowego udzielonem będzie.

C. k. Izba notaryalna.

w Tarnowie, dnia 9 stycznia 1895.

L. 24748 (590 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia wskutek skargi powoda Tomasza Panka z 26 sierpnia 1893 l. 17017 pko Zdzisławowi Boguszowi i spól. o własność parcel w Radgoszczy dla niewiadomych z pobytu pozwanych Konstantego Stojowskiego, Władysława Stojowskiego, Ludwiki z Preków Pilińskiej, Elżbiety z Pilińskich Jędrzejowiczowej, kuratorem adw. dr. Stanisława Stojałowskiego, tegoż zastępcą adw. dr. Jana Steca i powiadamia o tem nieobecnych tym edyktem.

Tarnów, dnia 17 stycznia 1895.

L. 20052 (575 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa Abrahama Laub, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu oświadczył się w tut. sądzie do spadku po ś. p. Naftalim Laub, zmarłym w Jarosławiu dnia 21 października 1894 osobiście lub przez pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya tego spadku zostanie przeprowadzoną z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr Samuelem Nebenzahlem w Jarosławiu, a przypadająca mu część spadku zostanie przechowaną w depozycie sądowym.

Jarosław, 31 grudnia 1894.

L. 1132 (591 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maryi Kołłaurowej przeciwko Saturninowi Jakubowskiemu o 5000 zł. aw. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Saturnina Jakubowskiego kuratorem adw. dr. Jana Steca a jego zastępcą adw. dr. M. Gałeckiego.

Tarnów, dnia 17 stycznia 1895.

L. 1226 (635 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Jakóba Mandla, iż dlań w sporze wekslowym Chaima Maurera przeciw niemu pto 100 zł., kuratorem adw. dr. Busia w Tarnowie ze substytucyą adw. dr Steca w Tarnowie ustanowił.

Tarnów, dnia 24 stycznia 1895.

L. 13162 (662)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Materniaka, iż przeciw niemu wniosło Tow. Zaliczkowe w Rymanowie pozew o zapłatę 55 zł. aw. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na 8 marca 1895 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego prawa Bartłomieja Filipowicza z Posady górnej kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Jędrzeja Materniaka, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, 19 grudnia 1894.

L. 1259 (573 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Demczara, by do spadku po swej matce Maryi Demczarowej, zmarłej 26 stycznia 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w ciągu jednego roku się oświadczył, gdyż w razie przeciwnym dalsze postępowanie spadkowe tylko z resztą spadkobierców oraz z kuratorem jego Petrem Demczarem przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 22 kwietnia 1894.

L. 21932 (526 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Eisiga Nussbrecher i Feigę z Finkelsteinów Nussbzecher, że na wniesiony przeciw nim pozew Izaaka Ochs i Sary Seldly 2j im. Ochs de praes 31 grudnia 1894 l. 21932 o uznanie za zgasłe uprawnienia pobierania dochodów ze sklepu pod nr. 27 wedle poz 2 k. C wbl. 636 gm. kat Tarnopol w stanie biernym 2/3 części tego sklepu zaintabulowanego i wykreślenie tego uprawnienia z karty ciężarów tego wykazu hip. z pn., wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 kwietnia 1895 o godz. 10 rano.

Wzywa się zatem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Eisiga Nussbrecher i Feigę z Finkelsteinów Nussbrecher, ażeby albo ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Weisstein w Tarnopolu udzielili ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Tarnopol, 5 stycznia 1895.

L. 39 (445 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę z Kohmanów Gotasową, że ustanowiono dla niej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Pietrzyckiego celem doręczenia mu przeznaczonego dla niej egzemplarza rezolucyi z dnia 30 czerwca 1894 l. 13665 dozwalającej przymusowej sprzedaży realności lwh. 110 ks. gr. gm. kat. Niedomice jej własność stanowiącej, tudzież egzemplarza rezolucyi z dnia 30 listopada 1894 l. 31039 oraz dalszych rezolucyi w tej sprawie zapaść mogących.
C. k. Sąd powiat. miej. del.
Tarnów, dnia 12 stycznia 1895.

L. 2860 (491 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Olesku podaje do wiadomości, iż dnia 4 grudnia 1893 zmarł w Bereźnikach ad Sokołówka Feliks Morawiński z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 1 maja 1892 i wzywa wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Feliksa Morawińskiego, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie do jego spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten dla którego tymczasem Jezaja Münz z Oleska został ustanowionym za kuratora spuścizny, przeprowadzonym będzie z tymi, i tym przyznany, którzy oświadczą się i tytuł swego prawa do tego spadku wykażą.
Olesko, dnia 28 lipca 1894.

L. 3349 (498 1—3)
Janowi Gonczar i Mikołajowi Kasprowiczowi z miejsca pobytu niewiadomym ogłasza się, iż w celu doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 26 lipca 1892 l. 9345 dlań przeznaczonej, tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Franciszka Szelewskiego z Tyśmienicy wzywając ich zarazem, by ewentualnie innego pełnomocnika sądowi przedstawili.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 23 marca 1893.

L. 6904 (413 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilznie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Lachmana, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu do spadku po jego stryju Feliksie Lachmanie dnia 1 marca 1891 w Tarnowie ob intestato zmarłym się oświadczył lub swego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym razie spadek po Feliksie Lachmanie z deklarowanymi spadkobiercami i Drem Tomaszem Krudzielskim jako kuratorem Kazimierza Lachmana przeprowadzony zostanie a część spadkowa Kazimierza Lachmana aż do przedłożenia dowodu jego śmierci w depozycie sądowym przechowaną będzie.
Pilzno, dnia 31 października 1894.

L. 11251 (462)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy ogłasza niniejszem, że zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „spółkowa kasa oszczędności i pożyczek w Baranowie spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką“ z tem dołożeniem, że siedzibą spółki jest Baranów, zaś celem spółki jest dostarczać członkom środków pieniężnych potrzebnych w gospodarstwie i podawać sposobność do lokowania zaoszczędzonych pieniędzy na procent, następnie, że w skład zarządu na podstawie wyboru dokonanego na walnem zgromadzeniu w dniu 25 listopada 1894 odbytem wchodzą ks. Marcin Zuziak proboszcz w Baranowie jako przełożony, Jan Szarama burmistrz w Baranowie jako zastępca przełożonego, dalej Józef Wiącek, Franciszek Szutryk i Piotr Kochańczyk jako członkowie, następnie, że firmę spółki podpisywać będzie przełożony zarządu lub jego zastępca, tudzież nadto jeden z członków zarządu, wreszcie, że członkowie ręczą całym swoim majątkiem solidarnie za zobowiązanie spółki w obec osób trzecich.
Rzeszów, 27 grudnia 1894.

L. 20307 (424 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Wallacha w sprawie wekslowej Katarzyny Iwańskiej przeciw pierwszemu o 138 złot. reńsk. aw., kuratorem adwok. Dr. Schwarza i doręczając do rąk kuratora tus. nakaz zapłaty z dnia 13 października 1894 l. 16211 wzywa niniejszem Chaima Wallacha, aby się co do swej obrony z kuratorem porozumiał, lub innego pełnomocnika do obrony swoich praw upoważnił.
Przemyśl, 29 grudnia 1894.

L. 6532 (468 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach wzywa Izaaka Perlbergera w Ameryce pozostającego, aby do spadku po matce Breindli Perlberg z Gdowa zgłosił się w terminie jednego roku, inaczej spadek z jego kuratorem Berischem Perlbergerem przeprowadzony zostanie.
Dobczyce, dnia 25 września 1894.

L. 667 (517 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie Sary Hochwald przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Leibie Glasberg i Elkonie Glasberg a względnie przeciw spadkobiercom tychże także ze życia i miejsca pobytu niewiadomym o uznanie prawa własności do ciała hip. objętego wykazem hip. l. 284 ks. gł. gminy Rohatyn niniejszym edyktem wiadomo czyni pozwanym, że na dniu 11 stycznia 1895 l. 667 Sara Hochwald przeciw nim pozew wniosła, na który do rozprawy ustnej termin na dzień 18 kwietnia 1895 godzinę 9 rano wyznaczony i ustanowionemu dla pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi Alterowi Weidman w Rohatynie doręczony został.
Zawiadamiając o tem pozwanych poleca się im, aby się do rzeczonego kuratora zgłosili, jemu potrzebnej informacyi udzielili lub innego zastępcę sądowi wymienili, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.
Rohatyn, 12 stycznia 1895.

L. 7227 (542 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Herscha Katza ze Skałata, że jest powołanym w drodze ustawniczego porządku dziedziczenia do spadku po swym ojcu Samuelu Katz, zmarłym dnia 3 października 1885 w Skałacie, i wzywa tegoż Herscha Katza, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu sam, albo przez pełnomocnika do spadku się oświadczył, gdyż inaczej przypadający na niego spadek obejmie kurator adwokat dr. Letz w Skałacie, rozprawa spadkowa zostanie przeprowadzona a scheda Herscha Katza aż do dostarczenia dowodu śmierci lub do uznania go za zmarłego w sądzie przechowaną zostanie.
Skałat, dnia 1 września 1894.

Licytacye.

L. 8824 (751 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Herschowi Leibie Brückel pto 30 zł. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. 553 gm. kat. Sołotwina objętej w dwóch terminach dnia 7 lutego 1895 i dnia 7 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Resztę warunków przejrzeć w tusąd. archiwum.
Sołotwina, 20 października 1894.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

Walne Zgromadzenie
Towarzystwa kredytowego i oszczędności dla handlu i przemysłu w Pilznie odbędzie się w Pilznie w domu pod nk. 43 w pomieszkaniu p. Maksa Korna dnia 10 lutego 1895 o godzinie 4 po południu z następującym porządkiem dziennym:
1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1894;
2. udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za czas od 1 stycznia do końca grudnia 1894;
3. wniosek Rady nadzorczej co do częściowej zmiany statutu;
4. wybór Dyrekcyi i Rady nadzorczej;
5. samoistne wnioski członków.
Pilzno, 1 lutego 1895.
sekretarz Samson Schrank. prezes Jakób Ader.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Krakau. ad B. D. Zl. 546. (634)

Concurs-Ausschreibung

von Posten für welche ausgediente Unterofficiere im Sinne des Gesetzes von 19 April 1872 (R. G. Blatt Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Certificates anspruchsberechtigt sind.

Im I. Halbjahre 1895 werden nachbenannte Dienststellen zur Besetzung gelangen:

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesen Stellen verbundene Bezüge			Taggeld für die Dauer der Probezeit	Erforderliche Kenntnisse u. sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist		Behörden, Ämter, Unternehmungen wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin, von welchem Zeitpunkte an gerechnet
		Gehalt fl.	Quartiergeld	Emolumente	kr.		eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen		
8 Weichen-Wächter Stellen	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau	24 monatl	systemisirtes Quartiergeld	Dienstkleider in natura	70	1. Volksschule; 2. Kenntnis der deutschen und polnischen Sprache in Wort und Schrift.	Mindestens 6 monatliche Verwendung im Taggeld	Prüfung aus den bezüglichen Dienstesinstruction	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau	4 Wochen vom 23 Jänner 1895 an gerechnet

Bemerkung: Die im Militärverbande zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisenbahn-Dienstzeit bei unmittelbarem Übertritte gegen nachträgliche Leistungen der statutenmässigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemessung angerechnet. — Die Competenzgesuche müssen mit dem gesetzlichen Original-Certificate (oder mit gerichtlich oder notariell beglaubigten Abschriften) und einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.
Krakau, am 18 Jänner 1895. **K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Krakau.**

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie. do L. 546

Konkurs

na posady, do których na podstawie ustawowych certyfikatów są uprawnieni wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 r. (Dz. p. p. L. 60). W pierwszem półroczu 1895 roku zostaną następujące posady obsadzone.

Posady do obsadzenia	Przy którym urzędzie posada opróżnioną została	Z tą posadą są połączone następujące pobory:			Płaca dzienna podczas czasu próby	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy do uzyskania posady jest potrzebną		Władze, urzędy, przedsiębiorstwa, do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podań, od którego dnia liczą
		Płaca zł.	kwaterowe	Emolumenta	ct.		praktyka i jak długa	egzamin i z których przedmiotów		
8 miejsc zwrotniczych	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie	24 miesięcznie	systemizowane kwaterowe	suknie służbowe w naturze	70	szkoła ludowa i znajomość języka niemieckiego i polskiego w mowie i piśmie	najmniej 6 miesięcy za wynagrodzeniem dziennem.	egzamin z dotyczących instrukcyj służbowych	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie	4 tygodnie licząc od 23 stycznia r. b.

Uwaga. W razie bezpośredniego przejścia ze służby wojskowej do służby kolejowej zostanie czas spędzony w służbie wojskowej wliczony do czasu służby kolejowej za dodatkowem uiszczeniem statutem oznaczonych wpłat do funduszu prowizyjnego i zostanie suma tych lat wzięta za podstawę do wymierzenia swego czasu prowizyi. Do podań należy załączyć oryginalne prawne certyfikaty (lub odpisy tychże sądownie lub notaryalnie legalizowane) i świadectwo lekarskie, poświadczające zupełne fizyczne uzdolnienie.

Kraków, dnia 18 stycznia 1895. **C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.**

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Większa fabryka krajowa nawozów sztucznych poszukuje w miastach powiatowych jakoteż w miasteczkach stałych zastępców za wysoką prowizyą. Zgłoszenia do biura dzienników Plohna pod „Superfosfat". 154

Embryologia czyli nauka o powstawaniu człowieka, zawierająca ciekawe objaśnienia i cenne rady dla dorosłych. Poleca księgarnia Altenberga we Lwowie. Cena 50 ct. Recepis 15 ct. Opaska 5 ct. 140

Świeczniki do gazowego i elektrycznego oświetlenia utrzymuje na składzie **Hamel i Feigl,** Lwów, ul. Sykstuska 6. 150

Lokal na restauracyę jest w nowo wybudowanej kamienicy przy ul. Ochronek 1 i Sakramentek l. 14 od 1 lipca do wynajęcia. Oferty przyjmuje korpus c. k. Weteranów wojskowych do 31 maja. 162

Łyżwy angielskie, **Hamel i Feigl,** Lwów, ul. Sykstuska l. 6. 148

Odznaczone medalami srebrnym i bronzowym

znakomite tutki nieklejone
S. W. Niemojowskiego

do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.
Fabryka: Lwów, ulica Skarbkowska l. 15 (dom własny). 2
Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków Sukiennice 28.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

Jeden względnie dwa folwarki

w odległości 6 kilometrów od Jarosławia, a 8 kilometrów od nowo zakładającej się cukrowni w Przeworsku, w ziemi pszennej, specyalnie nadającej się do uprawy buraków cukrowych, od 1 czerwca do wydzierżawienia. Bliższej wiadomości udzieli Zarząd dóbr Pełkinie, p. Jarosław. 151

BAŁŁABANÓWKA

uznana za najlepszą na placu Wystawy, jedyna rzeczywista, żytnia, stara wódka bez cukru i bez anyżu, wyrównywa w hygienie prawdziwy koniak — jednolitrowa butelka tej wódki kosztuje 90 ct. — poleca 86
Karol Bałłaban, Halicka 23.



Aparata i wszelkie przybory fotograficzne
Hamel i Feigl
Lwów, ul. Sykstuska 6.

Nowo otworzony

Magazyn Akademicki
Lwów, ul. Akademicka 12

poleca w wielkim wyborze 126

kołnierze, krawatki, manszety, perfumy i mydła, grzebienie i szczotki, wyroby skórzanne etc. etc.

po cenie nader przystępnej.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN


VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze,, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciałach porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis-de-Grand

We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. -- W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 17

Walne zebranie

Towarzystwa zaliczkowego dla handlu i przemysłu w Radomyślu przy Tarnowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną, odbędzie się dnia 19 lutego 1895 o godzinie 4 po południu w biurze tego Stowarzyszenia.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z rachunków za 1894;
2. udzielenie Dyrekcyi absolutoryum;
3. zmiana statutów a to: z odpowiedzialności ograniczonej na nieograniczoną;
4. zredukowanie stopy procentowej;
5. wnioski członków;
6. wybór uzupełniający do Rady nadzorczej.

Radomyśl, 30 stycznia 1895.

Zaproszenie.
160

II. Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 12 lutego 1895 o godzinie 10 rano w lokalu Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1894;
2. wniosek komisyi rewizyjnej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za czas ten sam;
3. wniosek co do rozdziału czystego zysku;
4. zatwierdzenie wyboru jednego Dyrektora i dwóch zastępców;
5. wybór 4 członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosować się mających;
6. uzupełniający wybór jednego członka do Rady nadzorczej;
7. wybór 3 członków komisyi [illegible] na r. 1895.

Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnego kredytu Stowarzyszenia zarejst. z ogr. poręką.

Łańcut, 24 stycznia 1895.

sekretarz K. Danielewicz. prezes ks F. Swierczyński

Ogólne uznanie wyrobiły sobie francuskie tutki nieklejone

„Sanitas" z watą hygieniczną dr. Brunsa

zupełnie nieszkodliwe.

Ces. król. patent austryacki z dnia 7 stycznia 1893 l. 80.
1000 tut k „Sanitas" w eleg. pud. zł. 1.80 Zamówienia na 3000 sztuk wysyła franko
Magazyn Akademicki, Lwów, ul. Akademicka l. 12.

Lwowskie Towarzystwo Bankowe

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

rozpoczęło czynności:

Towarzystwo 1) udziela Członkom pożyczek na weksle lub skrypta; 2. **przyjmuje wkładki oszczędności oproc. po 5 prc. rocznie.**

Biura Towarzystwa znajdują się przy ulicy Trzeciego Maja l. 2 (w dawnym gmachu Kasy oszczędności) gdzie się też przyjmują zgłoszenia przystąpienia do Towarzystwa. 165

CUKIER

w głowie . . .	1 kilo ct.	30
częściowo . . .	„ „	31
w kostkach lub mączce .	„ „	32

HERBATA

½ kilo Congo . .	zł.	1 60
„ Souchong czarna	„	2·—
„ Melange de London	„	3.—
½ kilo Kaysow czarna zł. 4.— ½ kilo wysiewek z herbat	„	1.60

Na szczególną uwagę zasługuje Souchong czarna i Malange de London jako aromatyczne, dobrze naciągające i bardzo dobre w smaku.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że cukier we fabrykach podrożał, jednakże sprzedawać będę po cenach powyższych, dopóki zapas mój wystarczy. 164

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za łaskawe względy, polecam się i nadal łaskawym rozkazom. Z pełnym szacunkiem

LEONARD SOLECKI
we Lwowie, ul. Batorego l. 2.

BEZKRWISTOŚĆ, BLADACZKA, AMENORRHOEA, DYSMENORRHOEA, ZOŁZY, etc.

PIGUŁKI
z jodkiem żelaza niezmiennym
BLANCARDA

CENA:
- flakonu 100 pigułek.. 4 „
- 1/2 flakonu 50 pigułek 2 25
- flakonu syropu...... 3 „

ROSTWOR I CUKIERKI ŚCIŚNIONE
BLANCARDA

Newralgie mięśniowe, ból zębów, bóle żołądka, gościec, etc., etc.

CENA:
- Flakon rostworu ... 5 „
- 1/2 flakon rostworu. 2 75
- Flakon cukierków .. 3 „

[illegible]

PRZECIW BOLOM

SPRZEDAŻ HURTOWA: BLANCARD & Cie, 40, rue Bonaparte, PARYŻ. 135

Zarząd fabryki
mąki kościanej i wyrobów chemicznych
Romana hr. Drohojowskiego w Krukienicach

poleca na wiosenny sezon

superfosfaty i inne nawozy sztuczne

po niskich cenach i korzystnych warunkach spłaty.

Łaskawe zlecenia i wszelkie korespondencye uprasza się nadsyłać do Zarządu fabryki, Mościska, dworzec kolei. 136

Ogłoszenie.

W sobotę dnia 16 lutego 1895 r. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia II. zwyczajne

Walne Zgromadzenie
161

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Ustrzykach, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na które wszystkich członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Wniosek Rady nadzorczej o przyjęcie obrachunku końcowego za rok 1894 i udzielenie absolutoryum Dyrekcyi;
2. wniosek Rady nadzorczej o zużytkowanie i rozdzielenie zysku czystego;
3. zmiana §§. 5, 6, 24 i 32 statutu;
4. wybór 4 członków do Rady nadzorczej na podstawie §. 20 statutu;
5. ewentualne wnioski członków.

Jeżeliby wymagana do kompletu ilość członków nie zebrała się, odbędzie się dnia 23 lutego 1895 w tym samym czasie i równym porządkiem dziennym ponowne walne Zgromadzenie, na którem powzięte zostaną prawomocne uchwały bez względu na ilość zebranych członków.

Ustrzyki, dnia 28 stycznia 1895.

Markus Singer, sekretarz. Markus Laub, prezes.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne.	4½ prc. pożyczkę krajową galic.
5 prc. listy hipoteczne premiow.	4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
5 prc. listy hipoteczne bez premii.	4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 prc. listy zast. Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę propin. węg.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.	4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.